

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-85  
Konto czekowe PKO w Krakowie #00.620.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena  
egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Wstrzymanie spłaty reparacji i długów wojennych na czas trwania konferencji w Lozannie proponują rządy pięciu państw sprzymierzonych

Lozanna 17. 6. PAT. Drugie posiedzenie plenarne konferencji reparacyjnej zaczęło się dziś o godz. 10-tej rano. Posiedzenie zapowiedziane było jako poufne, jednakowoż zaraz na początku posiedzenia wezwano prasę na salę, poczem MacDonald oświadczył, że przeprasza przedstawicieli prasy, iż wzywa ich w ostatniej chwili, ale dziś rano postanowiono zakomunikować im ważny dokument, a mianowicie deklarację głównych mocarstw wierzycielskich w sprawie zawieszenia płatności odszkodowań na okres trwania konferencji reparacyjnej. Po odczytaniu deklaracji MacDonald prosił dziennikarzy o opuszczenie sali.

Tekst deklaracji Anglii, Francji, Włoch, Belgii i Japonii w sprawie zawieszenia spłat reparacyjnych ma treść następującą: Rządy wyżej wymienione, głęboko przeświadczone o rosnącej powadze niebezpieczeństw ekonomicznych i finansowych, które grożą światu i o pilności problemów, których zbadanie jest misją konferencji, głęboko przekonane, że problemy te wymagają rozwiązania ostatecznego, dokładnego i zmierzającego do poprawy warunków Europy i że rozwiązanie to powinno

być szukane bez zwłoki i bez przerwy, aby mogło być zrealizowane w ramach załatwienia uniwersalnego, stwierdzając, że pewne płatności reparacji i długów wojennych przypadają począwszy od dnia 1 lipca rb., są zdania, — celem umożliwienia kontynuowania bez przerwy prac konferencji — że nie przesądzając rozwiązań, które może być później osiągnięte, przeprowadzenie spłat należnych rządów, uczestniczącym w konferencji z tytułu odszkodowań lub długów wojennych, winno być wstrzymane na czas konferencji, która zgo dnia z wolą rządów niżej podpisanych musi osiągnąć rezultaty w możliwie jaknajkrótszym czasie. Rozumie się, że decyzje powyższe nie dotyczą serwisu pożyczek emitowanych na rynkach. Rządy podpisane oświadczają, że o ile o nie chodzi, gotowe są działać zgodnie z powyższym układem i wzywają inne rządy wierzycielskie, uczestniczące w konferencji do zrzeczenia tego samego stanowiska. Deklaracja podpisana jest w imieniu W. Brytanii przez Nevil Chamberlaina, w imieniu Francji przez Herriota, Włoch przez Mosconi, Belgii przez Renkina i Japonii przez Joszidę.

alności realizacji pożyczek polskich w Francji  
Lozanna 17. 6. PAT. Dzisiaj w południe minister Zaleski był na śniadaniu u Herriota.

### Jakie płatności zagraniczne podlegają zawieszeniu

Warszawa 17. 6. (Sin) Wobec przyjęcia w dniu dzisiejszym przez konferencję lozańską deklaracji, odraczającej na czas trwania konferencji przypadające na dzień 1 lipca płatności reparacji i długów wojennych, należy stwierdzić, że wypłata polskich długów reliefowych i wojennych przewidziana w budżecie za rok 1932/33 wynosi 67.060.958 zł., z tego amortyzacyjne raty wynoszą 30.615.211 zł. zaś odsetki 36.453.547 zł. Płatności te przypadają po dniu 30 czerwca br. a więc po upływie moratorium Hoovera. Dług wojenny Polski wobec Stanów Zjednoczonych płatny jest dnia 15 grudnia. Rata amortyzacyjna wynosi 12.104.440 zł., odsetki 27.393.342, czyli razem 39.497.782 zł. Powyżej wymienione płatności, przypadające na dzień 1 lipca zgodnie z przyjętą deklaracją na konferencji lozańskiej będą odroczone, o ile czas trwania konferencji przeciągnie się poza 1 lipca br.

Warszawa 17. 6. (Sin) „Iskra“ donosi: W związku z dzisiejszą deklaracją pięciu mocarstw, w której jeden z ustępów mówi o pożyczkach zagranicznych, znajdujących się na rynkach światowych informują nas, celem uniknięcia wszelkich nieporozumień, iż płatności wynikające z obsługi pożyczek, nie będących pożyczkami między państwami, lecz pożyczkami emitowanymi na publicznych rynkach zagranicznych, nie będą przedmiotem konferencji lozańskiej. Chodzi tu o pożyczkę stabilizacyjną, d'Almonowska itd.

### Hoover będzie kandydował

Nowy Jork 17. 6. (R) Kongres partii republikańskiej w Chicago prawie jednogłośnie uchwalił w pierwszym głosowaniu w wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych wysunąć kandydaturę prezydenta Hoovera, oraz kandydaturę Curtisa na wiceprezydenta.

### Dziś w numerze (prócz artykułu wstępnego):

Dr. W. Berkelhammer: Ostatni konkurent Hitlera.

Pos Dr. F. Rotenstreich: Czy Lozanna przyniesie rozwiązanie?

Rafał Pfeiffer: Oblad w Kfar Schiller (z reportażu palestyńskiego)

Dr. M. Kanier: Morris Schwarz przed publicznością krakowską

Alfred Plohn: Wiedeńskie „Festwochen“ (-si): Szaleniec, czy symulant?

Między republiką a murem cełnym  
Dodatek: Bridż i szachy

## Ustępstwo Francji w sprawie odszkodowań za cenę ustępstw w dziedzinie bezpieczeństwa

Lozanna 17. 6. PAT. Ogłoszona dzisiaj deklaracja 5-ciu mocarstw stanowi dokument dużej wagi. Ogłoszenie jej już w drugim dniu konferencji jest świadectwem znaczenia wspólnej pracy francusko-angielskiej, dzięki której sprawa wstrzymania spłat z tytułu odszkodowań i długów wojennych mogła być załatwiona tak szybko. Głębokim sensem deklaracji jest apel do Stanów Zjednoczonych, aby przez wyrzeczenie się długów umożliwiły definitywne załatwienie sprawy. Jest niewątpliwe, że Francja, podpisując deklarację, poczyniła poważne ustępstwa. Wstrzymanie wszystkich spłat z tytułu odszkodowań oznacza, że także transza bezwarunkowa spłat niemieckich, która w moratorium Hoovera traktowana była w sposób specjalny, objęta jest nowym układem. W kolach konferencji panuje przekonanie, że za poważne ustępstwa w dziedzinie odszkodowań Francja uzyskała ustępstwa w dziedzinie

politycznej, tj. w dziedzinie bezpieczeństwa.

### MacDonald nadal żąda rozejmu politycznego

Lozanna 17. 6. PAT. Jak się dowiadujemy ze źródeł dobrze poinformowanych, MacDonald po dzisiejszym posiedzeniu oświadczył w prywatnej rozmowie, że trwa przy swej idei rozejmu politycznego i uważa za konieczne, aby został on zawarty na 10 do 15 lat.

### „Skończył się okres spłat reparacyjnych“

Oświadczenie Mussoliniego

Londyn 17. 6. (L) W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Daily Expressu“ Mussolini oświadczył, że skończył się już okres spłat reparacyjnych. Jeśli Niemcy powiedzą „nie“, wówczas także Włochy powiedzą „nie“

## Lozanna a Polska Optymizm w Warszawie

Warszawa 17. 6. (Sin) Wiadomości, które nadeszły tutaj z konferencji lozańskiej, wywołały pewne odprężenie. Oczekują obecnie oświadczenia min. Zaleskiego w sprawie stosun-

ków finansowych w Polsce. Ostatnia wspólna deklaracja mocarstw w Lozannie przyczyniła się mocno do optymistyczniejszego traktowania zagadnień gospodarczych Polski i ewentu-

# Tragedja Żydów niemieckich

(1h.) Tragedja niemieckich Żydów nie jest może w swojej treści, w swoim nasileniu większa niż tragedja Żydów innych krajów, w których antysemityzm hasa, skrycie lub jawnie panuje, albo też z właściwym mu zwierzęcym rykiem do władzy się dobija. W Rannunji i — gdzieindziej nie jest Żydom lepiej „bo strach przed antysemityzmem paraliżuje najmocniejszych i wypacza nawet proste zmysły. A jednak tragedja Żydów niemieckich jest bolesniejsza, poprostu dlatego, że na nich zachmurzenie przyszło jakby zniecka, zupełnie niespodzianie. Bo też — czy Niemiec Żydzi mogli się spodziewać takiego gromu z jasnego nieba, jakim jest hitleryzm?

Przypomnijmy sobie czasy wojenne. Przecież sami antysemici — jeszcze starego kultu — oniemieli, gdy widzieli, z jakim szczerym, nieraz wprost przesadnym i zgola bezkrytycznym patryjotyzmem Niemiec Żydzi wyruszyli na wojnę. Komisje zaciągowe były wprost oblegane przez młodych chłopców żydowskich, zgłaszających się na ochotnika. Żadna grupa niemieckiej ludności nie dostarczyła procentowo więcej, a bodaj-że nawet nie tyle ochotników, ile żydostwo. W tym wybuchu patryjotyzmu, który zresztą w tej samej intensywności można było zauważyć we Francji, Anglii i Stanach Zjednoczonych, okazało się dobitnie, co to za głęboko wdzięczny naród jest — żydowski. Tam, gdzie kraj był faktycznie ojczyzną, tam nie było wierniejszych synów od obywateli żydowskich. Na froncie i poza frontem — jeden zapal, jedno całopalne poświęcenie ogarnęły wszystkich Żydów. Bywało, że w Niemczech — gdzieindziej na Zachodzie nie! — Żydzi ochotnicy musieli dużo znosić od swoich towarzyszy, którzy nawet w ogniu wojny nie mogli całkowicie zapomnieć nauki z domu, czy ze szkoły wyniesionej. Bywało, że oficerowie nie chcieli się bratać z towarzyszami Żydami. Bywało, że ten lub ów, wyższy czy niższy komendant nie mógł ukryć swojego chamstwa i traktował Żydów gorzej, niż innych. Bywało, że Żyda pominięto w sposób bolesny przy przyznawaniu zasług i odznaczeń. Bywało — różnie. Ale Żydzi z tego wszystkiego żadnej konsekwencji nie wyciągnęli. „Ojczyzna w niebezpieczeństwie!“ — poszli tedy ratować. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że liczba poległych Żydów była na wojnie wyższa, aniżeli procentowo w armji niemieckiej na nich wypadło. Tęby znaczyło, że ani oni się nie oszczędzali, ani ich — dowództwo nie oszczędzało. Wszak dowództwo naczelne leżało w rękach krwiożerczego psychopaty Ludendorffa.

Miało się tedy prawo wierzyć, że ta krew nie nadarmo została przelana, że, cokolwiek się stanie i jakkolwiek obrót i koniec weźmie wojna, — żydostwo nie dozna zgola żadnej niewdzięczności. Żydów chyba nikt nie pociągnie do odpowiedzialności, jeśli Ludendorff przegra wojnę a Hohenzollerni stracą — tylko koronę... Czego około 70 milionów Niemców nie mogło dokonać, chyba od 60 tysięcy żądać nie można. Zapewne, że się w kłesce szuka kozła ofiarnego, ale bezwstyd musi ostatecznie także mieć jakąś granicę, — a to we wszystkich trzech wymiarach. Nie było do pomyślenia, że się znajdzie ktoś, ktoby Żydów czynił tym kozłem ofiarnym, ażeby tylko ocalić swoją ohydłą próżność, która nie może się uznać za zwyciężoną.

A jednak znaleźli się tacy. Czynią istotnie Żydów odpowiedzialnymi za swoje kłeski, za swoje zbrodnie, za swoje nieczemności, które na nich ściągnęły nienawiść i pogardę całego świata. Dlaczego Żydzi?

Wiążą hitlerowcy, że to socjalizm, w każdej swojej formie, od wodnistego i letniego socjalizmu Breitscheida aż do gorącego rewolucjonizmu komunistów, jest dziełem Żydów.

Io jest o tyle niewątpliwie prawdą, że Karol Marx istotnie był z pochodzenia Żydem, a on jest faktycznie twórcą socjalizmu w najróżnorodniejszych jego wydaniach i postaciach i sektach. Tak — to jest całkowita prawda. Ale czy to socjalizm jest jedyną nauką — żydowskiego pochodzenia? Zdejmiecie ze sztyldu to „pochodzenie żydowskie“, a będziecie musieli szukać innego imienia dla całej waszej kultury, etyki, wiary i — niemal wszystkiego. Chyba nikt nie może żądać od żydostwa, ażeby się wyrzekło syna o tak mocnym geniuszu, jak Karol Marx, chociaż ono w swej przeważającej większości nie chce przyjąć jego nauki, jak zresztą już nieraz w swojej historii wahało się przyjąć nauki swoich genialnych synów...

Tyle jest przecież jasnym, że niemieckie żydostwo nie zasłużyło sobie na hitleryzm i się go spodziewać nie mogło. Tem bolesniejsza jest, że jednak na nie spada taka plaga. Na to żydostwo zresztą, które niemieckiej nauce i sztuce dało połowę co najmniej ich splendoru i walorów. Zdaje się, — trudno napamięć to stwierdzić apodyktycznie, ale można zajrzeć do odnośnych specjalnych dzieł — że wśród niemieckich Noblowców Żydzi partypują akurat albo blisko w połowie. Czy to nie blask, który pada na naród niemiecki i wywyższa go pośród innych?

A za to wszystko ma hitleryzm być odpowiedzialną zapłatą? To jest tak niesłychanie, tak nie do zniesienia bolesne, że ten cios trafia ludzi nań nieprzygotowanych.

Oczywista, że los najbliższy Żydów niemieckich napelnia smutkiem i troską wszystkich Żydów całego świata. Nie o ostateczne zakończenie tej więzkiej walki idzie — to z pewnością będzie dobre. Idzie właśnie o najbliższy czas. Pokazuje się bowiem, że Niemcy przecież spadły na równię pochyłą i zaczynają staczać się w dół. A wiadomo — na równi pochyłej trudno w ruchu się zatrzymać. Tu spadanie odbywa się według zasad fizyki z przyspieszoną szybkością. A to spadanie już się zaczęło.

Zdawało się z początku, że jednak hitleryzm od władzy będzie trzymany z daleka. Zdawało się, że Hindenburg, jaki już stary i kruchy, stanowić będzie przecież przedmurze przed Hitlerem i jego bandą, która krwią ocieka. Wszak po to była wystawiona jego kandydatura na prezydenta i forsowana przez wszyst-

## Znowu zaburzenia na Śląsku opolskim

Katowice, 17. 6. (K) Ze Śląska Opolskiego donoszą ponownych krwawych starciach policji z bezrobotnymi. Zajścia miały miejsce w Rokitnicy i w Zabrze. W Rokitnicy tłum bezrobotnych zebrał się przed urzędem gminnym, domagając się zasiłków. Kiedy oświadczone zebraniem, że zapomóg w najbliższym czasie nie otrzymają tłum cofnął się, by po chwili powrócić w zdwojonej liczbie. Demonstrantom zagroził drogę oddział policji w sile 8 ludzi. Obrzucono policję kamieniami. Jeden z policjantów w starcu ręcznym został ciężko poturbowany. Do drugiego zajścia doszło przy ul. Pyskowieckiej. I tuta, demonstranci obrzucili policję kamieniami. Policja odpowiedziała salwą, w wyniku której kilku bezrobotnych zostało rannych. Po mimo to tłum w dalszym ciągu demonstrował i dopiero przybyły z Bytomia silniejszy oddział policji przywrócił porządek, przyczem aresztowano kilkadziesiąt osób. Również do zajść doszło w Zabrzu. Tłum złożony z około tysiąca osób począł plądrować sklepy wedliniarskie i ustawione na targowisku stragany z wiktuałami. Przybyły natychmiast silniejszy oddział policji rozprószył demonstrantów przy pomocy pałek gumowych. Kilkanaście sklepów zostało doszczętnie splądrowanych.

## Rozruchy bezrobotnych w Papielnie

Berlin, 17. 6. PAT. W okolicy ministerstwa pracy

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezzemności, złem samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka-Józefa“

kie żywioły postępowe i demokratyczne, ażeby on był wałem ochronnym przed groźącym zalewem. A liczone nietylę na jego zdolności, — wiek ma swoje prawo, a starzec 85-letni nie może być świeżym geniuszem i twórczym umysłem — ile na jego przyzwoitość, na tę przeciętną dostatnią moralność, którą się nieraz takie typy w Niemczech odznaczają. To jest często takie zdrowe wecielenie kantowskie go „imperatywu kategorycznego“. Tak liczone i — przeliczone się. Starość widocznie pociąga za sobą osłabienie sił umysłowych i — moralnych. Hindenburg zapomniał widocznie o układzie z Brüningiem, który go osadził na stolcu prezydjalnym i o — wdzięczności wobec niego.

Hindenburg widocznie ugina się przed Hitlerem, a hitlerowcy już hasają.

A co Żydzi poczną?

Ostatnio Zabotyński udzielił im swojej stereotypowej rady: Organizujcie wojsko dla samoobrony. Ależ w tem właśnie leży pomyłka, że się przypuszcza, iż hitlerowcy pójdą na otwarty, jawny bój z Żydami. Gdyby się tak stać miało, to nie byłoby wcale powodu do smutku, ani do troski. W otwartym boju Żydzi się obronią, czy mają samoobronę przygotowaną, czy jej nie mają. Obronią się sami i znajdą niewątpliwie sprzymierzeńców. Przecież nie można powiedzieć, że cały naród niemiecki jest zakażony zgnilizną hitlerowską. Narazie — większość jego należy uważać za zdrową i nienadgniętą. A ta większość nie chce pogromów. Ależ tu nie o jawne pogromy idzie. Tu idzie o to tchórzowskie zaczepianie małych grupek żydowskich, które z natury rzeczy są bezbronne. W małych miasteczkach, gdzie Żydów jest zaledwie po kilku czy kilkunastu, — tam Hitler ich zaczepia i zohydza im życie. Trzeba pamiętać, że się ma do czynienia bodajże z najniższym typem ohydneho ludzkiego robactwa, które się wgrzywa w organizm zdrowy i go niszczy. Hitleryzm nie jest formacją na wyższą ludzką miarę, — to raczej może należy do rodziny gryzoniów, które w nieczystościach rosną. Jak się przeciw temu obronić? Co poczną małe gminy żydowskie w Niemczech, na które się zniecka napada i które się łamie?

O! to jest bolesna tragedia, na którą niema środka obrony. Tu rodzą się tylko smutek, troska i rozpacz.

Bracia nasi w Niemczech wiedzą, że całe żydostwo stoi za nimi z prawdziwą braterską miłością, jaką oni tyle razy Żydom innych krajów tak serdecznie okazywali.

doszło dzisiaj w południe do gwałtownych zaburzeń. Tłum bezrobotnych i uwalidów usiłował wbić do gmachu ministerstwa. Grupa manifestantów udało się dotrzeć do gabinetu ministra. Wezwane silniejsze oddziały policji zdołały demonstrantów usunąć z gmachu oraz tłum rozprószyć

## Gen. Schleicher zaprzecza pogłoskom o rychłym wprowadzeniu dyktatury

Berlin, 17. 6. PAT. Minister Reichswehry gen. Schleicher udzielił przedstawicielowi agencji francuskiej „Radio“ wywiadu, w którym według ogłoszonego przez „Telegraphen-Union“ tekstu zaprzeczył wiadomości o planach wprowadzenia dyktatury w Niemczech, opartej wyłącznie na sile Zbrojna dyktatura — oświadczył gen. Schleicher — byłaby zgóry skazana na niepowodzenie. Możliwe byłoby wprowadzenie dyktatury tylko wówczas, gdyby całe społeczeństwo życzyło sobie tego. Gen. Schleicher kategorycznie zaprzeczył pogłoskom o zamiarach ustąpienia prezydenta Hindenburga na rzecz królowej. Mówiąc o stosunkach niemiecko-francuskich rozmówca oświadczył: „właśnie stroniącwa narodo we Niemiec życzą sobie szczerą współpracę z Francją“.

POSIEDZENIE RADY NADZORCZEJ SYNDYKATU HUT ŻELAZNYCH odbędzie się d. 27 bm. w Katowicach.

# Polsko-sowiecki pakt nieagresji podpisany zostanie w najbliższych dniach?

Warszawa 17. 6. (Sin) Krążą uporeczywe pogłoski, że w najbliższych dniach zostanie podpisany w Warszawie pakt o nieagresji między Polską a Sowiecami. Pakt ten został parafowany w Moskwie i dlatego zostanie podpisany w Warszawie. Na ceremonię podpisania paktu ma przyjechać m. in. wyższy urzędnik sowieckiego komisariatu spraw zagranicznych p.

Siemieniaków.

## Rumunia wobec paktu

Warszawa 17. 6. (Sin) Niemieckie pisma podały wiadomość, iż Rumunia nie podpisze paktu o nieagresji z Sowiecami. Poselstwo rumuńskie w Warszawie zaprzecza kategorię tej pogłosce.

# Debata generalna w Lozannie

## Przemówienia von Papena, Herriota, Chamberlain'a i in.

Lozanna, 17. 6. (L) Po odczytaniu deklaracji przez przewodniczącego MacDonalda przystąpiono do dyskusji generalnej. Jako pierwszy zabrał głos

### KANCLERZ RZESZY VON PAPEN.

Stwierdził on na wstępie, że układ haski (plan Younga) został prawomocnie podpisany, czemu nikt nie zaprzecza. Chodzi jednak o fakt, że od czasu zawarcia układu w r. 1929 sytuacja gospodarcza, finansowa i kredytowa uległa takiemu pogorszeniu, że układ wymaga zmiany. Kreśląc obecny kryzys gospodarczy kanclerz wskazuje, że jego główna przyczyna leży w nieekonomicznych długach politycznych. Von Papen skreślił następnie obraz sytuacji Niemiec, podkreślając ogólne zubożenie narodu, wzrost bezrobocia i radykalizmu politycznego. W kwestji reparacyjnej rok Hoovera nie przyniósł Niemcom znaczącej ulgi. Większa część zadłużenia zagranicznego Niemiec leży w tem, że z 18 miliardów pożyczek zagranicznych 10 miliardów pochłonęły spłaty odszkodowań wojennych. Dalej podkreślił kanclerz, że spłaty niemieckie powinny być obliczane nie wedle wpłaconej cyfry, lecz według wartości. Mowca określił historię reparacji, jako eksperyment, nakładający na Niemcy maksimum ciężarów, którego skutki stały się teraz widoczne. Reparacje okazały się niemożliwe i szkodliwe, a doświadczenia wykluczają możliwość powtórzenia ponownego eksperymentu. Poprawa zależna jest od zwolnienia gospodarki światowej od nieekonomicznych spłat politycznych. Reparacje przeznaczone pierwotnie na odbudowę zniszczonych terenów same powodują dalszą ruinę. Chodzi o dokonanie pracy obliczonej na przyszłość. Nie można się zadowolić małymi środkami, lecz trzeba wykonać odc zadanie. Kanclerz wyraził wreszcie nadzieję, że konferencja znajdzie drogę, prowadzącą do lepszej przyszłości wszystkich.

### PREMIER FRANCUSKI HERRIOT

oświadczył, że z największym zainteresowaniem śledził przemówienie kanclerza Rzeszy i może stwierdzić, iż delegacja francuska nie jest obojętna wobec trudności innych państw. Dał narodowi niemieckiemu sam do zrozumienia, że pracuje dla dobra ogólnego i wspólnego pokoju. Nawiązując do orzeczenia ekspertów bazylejskich i trudności gospodarczych Niemiec Herriot oświadczył, że uregulowanie spraw europejskich może być dokonane tylko w ramach światowych. „Doświadczenie uczy — mówił dalej Herriot — że po okresie depresji nadejdzie okres rozkwitu. Nie można więc dokonywać trwałych postanowień pod wpływem wyjątkowego okresu rozkwitu lub depresji. Moratorium Hoovera przyniosło Francji w ciągu jednego roku deficyt budżetowy w wysokości 1800 milionów franków, któ-

ry będzie musiał być wyrównany ciężkimi ofiarami. Obciążenie kolei niemieckich 660 milionami marek nie jest przesadnie wielkie. Jeśliby w przyszłości odpadły ciężary reparacyjne, wówczas zadłużenie kolei niemieckich spadłoby do 10 miliardów franków. Podczas gdy zadłużenie kolei francuskich wynosiłoby 65, a angielskich 100 miliardów franków. Umożliwiłoby to kolejom niemieckim obniżenie taryf kolejowych od 15 do 25 procent

Anulowanie reparacji nałożyłoby na Francję nowe niesprawiedliwe ofiary. Poza to problem reparacyjny nie jest sprawą wyłącznie francusko-niemiecką, lecz przeciwnie: konsekwencje tego kroku odczułoby wiele innych państw. Jest to więc problem ogólnoeuropejski. Błędne jest mniemanie, iż radykalne skreślenie reparacji byłoby zdolne do przywrócenia równowagi w Europie. Aby to osiągnąć należy doprowadzić do bezpieczeństwa. Niema bowiem pokoju politycznego bez pokoju gospodarczego i odwrotnie. Praca nasza musi się opierać na tej zasadzie. Z tego powodu należy zmienić system zamkniętych obszarów gospodarczych, gdyż przez złagodzenie ograniczeń łatwiej można dojść do celu niż siłą.

### ANGIELSKI KANCLERZ SKARBU CHAMBERLAIN

podkreślił z uznaniem fakt, że już w pierwszym dniu konferencji 5 państw zapraszających podpisało bardzo doniosły dokument, co oznacza dobrą wróżbę dla dalszych wyników obrad. W dalszym ciągu mowca wyluszczył stanowisko rządu angielskiego w kwestji reparacyjnej. Anglii nie jest łatwo zrezygnować z tak wielkich sum, jakie się jej należą, lecz jest przekonana, że tylko radykalne kroki zdolne są do przywrócenia zaufania. Dlatego też chętnie poniesie ofiarę ze swej części, jednak pod warunkiem, że inne państwa uczynią to samo. Mowca wypowiedział się następnie za szybką decyzją. — Z kolei zabrał głos

### WŁOSKI MINISTER SKARBU MOSCONI,

który w zasadzie wypowiedział się za rozwiązaniu kwestji z punktu widzenia interesów ogólnych. Na tem posiedzenie odroczone do popołudnia.

Posiedzenie popołudniowe trwało zaledwie godzinę. W toku posiedzenia krótkie przemówienie wygłosili delegaci Japonji, Belgji, Australji, Portugalji, Jugosławji, Rumunji i Grecji.

### NASTĘPNE POSIEDZENIE PLENARNE ZWOŁANE ZOSTAŁO NA WTOREK

Jutrzejszy dzień poświęcony został rozmowom prywatnym, a w poniedziałek odbędzie się posiedzenie poufne delegatów państw zapraszających.

# Rumunia zwróci się do Ligi Narodów z prośbą o sanację stosunków finansowych!

Wiedeń 17. 6. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu, że Rumunia w najbliższym czasie zwróci się do Ligi Narodów i prosić będzie o pośrednictwo w sprawie uregulowania rumuńskich stosunków finansowych. Oficjalne kroki Rumunji będą podjęte w najbliższych dniach. Titulescu, który opuścił

wczoraj Bukareszt i wyjechał do Lozanny, otrzymał pełnomocnictwo do podjęcia odpowiednich kroków w Lidze Narodów. Natomiast dementują pogłoski o powrocie Rista do Rumunji. Francja miała udzielić Rumunji rady, aby ta zwróciła się do Ligi Narodów.

— ZGROMADZENIE PROTESTACYJNE SJONISTÓW-REWIZJONISTÓW W KRAKOWIE. Dziś o godz. 4 pop. odbędzie się w lokalu „Brith Trumpeldor“ Starowilna 68, III p. of. Zgromadzenie protestacyjne przeciw krzywdzącemu rozdziałowi certyfikatów i nierespektowaniu uchwał Kongresowych. Przemawiają: dr. J. Schächter, dr. Damm, S. Laufer, dr. Rosenman. — Posiedzenie Komitetu Lokalnego Sjonistów-Rew. odbędzie się dziś o godz. 3 pop. w lokalu egzekutywy. — Z powodu Zgromadzenia protestacyjnego wszelkie imprezy w organizacjach rewizjonistycznych w dniu dzisiejszym są odwołane.

— SNIE HITACHDUT MERKAZ HACEIRIM Krakowska 41 Dziś odbędzie się następujące wycieczki połączone z referatami i pogadankami. Kibuc Hechaluc o godz. 6-tej rano do Lasu Wolskiego. Gordonja o godz. 2-iej na Sikornik. Kwuca „Brenner“ o godz. 2:30 na Krzemionki. Punkt zborny w lokalu.

— „MAPOEL“ KOŁO ŻYD. HANDL. Jutro wycieczka do Swoszowic. Zbiórka w lokalu 5 1 pop. — WIELICZKA! Agudat Hanoar Haiwri „Aki-ba“. Dziś o godz. 2 pop. wycieczka do Czarnocho-wic. Zbiórka pod pocztą. Pogadankę przeprowadzi J. Schuldenfrei z Krakowa.

# Rozpoczynamy 5 SEZON

pod hasłem

dużo powietrza dla Waszych nóg...

Zważajcie podczas wyjazdów na odpoczynek i wygodę nóg i zakupujcie przed wyjazdem odpowiednie obuwie i pończochy

**Del-Ka**

Olbrymi wybór opanek skórzanych i płóciennych, sandałów i wszelkiego rodzaju letniego przewiewnego obuwia.

Do nabycia we wszystkich filjach

## KRONIKA RZESZOWSKA

### NOWA AKCJA NA KEREN HAJESOD

Z kilkumiesięcznym opóźnieniem, spowodowanym lokalnymi przeszkodami technicznymi, rozpoczyna centrala krakowska w najbliższych dniach doroczną akcję na rzecz Keren Hajesod w Rzeszowie. Miejscowy komitet obywatelski pod przewodnictwem WP. Jakóba Altera czyni intensywne przygotowania, aby tegoroczna akcja, stojąca pod znakiem wzmoczonego zainteresowania dla spraw gospodarczej odbudowy Erec Israel, dała wyniki. Odpowiadające wymogom chwili. Dziś w sobotę odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu z udziałem dyr. Centrali krakowskiej p. M. Finkelsteina, na którym ustalony zostanie program akcji i podział pracy. Nazajutrz przewidziana jest herbata towarzyska z referatem dyr. Finkelsteina.

—o—

### Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 17. 6. (Sin). W dzisiejszym ciągnięciu loterii padły większe wygrane na następujące numery: 60.000 zł oraz premję 40.000 zł wygrał nr. 144.936, — 15.000 zł nr. 84.854 — 5.000 zł nr. 80.334 — 2.000 zł nry: 59.856, 65.864, — 1000 zł nry: 98.549 140.409.



Warszawa, 17. 6. (Sin). Prawdopodobny przebieg pogody na sobotę 18 bm.: Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska Wschodnia: Zachmurzenie zmienne malejące, jednak miejscami przelotne deszcze. W nocy ciepło, silne wiatry północno-zachodnie.

### PRZED OBCHODEM 10-LECIA ODZYSKANIA ŚLASKA

Katowice, 17. 6. (K) Jak donosi kurja biskupia, w tych dniach wyjechał do Krynicy ks. biskup dr. Stanisław Adamski w celach kuracyjnych. Wyjazd ten w niektórych kołach komentują jako niepozabawiony politycznego znaczenia. Jak wiadomo, z okazji 10-lecia rocznicy przyłączenia Śląska do Polski odbędzie się podwójne uroczystości: z jednej strony oficjalne, na których obecni będą przedstawiciele rządu, z drugiej zaś — uroczystości stronnictw opozycyjnych, na czele których stoi Korfanty. Położenie decyduje kłopotliwe...

— WIELICZKA, BRITH TRUMPELDOR! Dziś o godz. 2 pop. zebranie kursu instruktorskiego połączone z pogadanką tow. dra Damma. — Jutro o godz. 8 wiecz. pogadanka organizacyjna n. t. „W walce o światopogląd rewizjonistyczny“. Prowadzi tow. Orjasz Manna.

Silę zmęczonym —  
radość silnym  
Czekolada  
**Riviera-Plutos**

**Z DNIA****Ostatni konkurent Hitlera...**

Nie jest nim naturalnie pan v. Papen. Chwilowy i... przejściowy kanclerz Rzeszy niemieckiej jest tylko nic nie mówiąca figura, która zniknie tak szybko, jak szybko wypłynęła. Prawdziwy konkurent Hitlera jest człowiekiem znacznie wpływowszym i znacznie silniejszym. Obok Hitlera — jedynym dziś w Niemczech człowiekiem naprawdę wpływowym i silnym. Jest nim obecny minister Reichswehry — generał Schleicher. Między tymi dwoma ludźmi — Hitlerem a Schleicherem — rozegra się w najbliższej przyszłości walka o władzę w Niemczech.

Znany pacyfista niemiecki a obecny redaktor tygodnika „Die Weltbühne“ (na czas odbywania kary więziennej przez Ossietzky'ego) Hellmut v. Gerlach kreśli w ostatnim numerze wspomnianego pisma ciekawe uwagi na marginesie fascynującego pojedynku Hitler-Schleicher.

Schleicher od lat uchodzi za najmądrzejszego i najniebezpieczniejszego człowieka Reichswehry. Pożera go przytem szalona ambicja. Marzą mu się bez mała laury niemieckiego Bonapartego... I dlatego zawarł on pakt z Hitlerem. Obiecał Hitlerowi rychłe rozwiązanie Reichstagu, ostry kurs względem rządu pruskiego, legalizację oddziałów szturmowych, popieranie propagandy hitlerowskiej, — podczas gdy Hitler ze swej strony przyrzekł parlamentarne poparcie dla rządu Schleichera (noszącego sztyl Papena). Schleicher przyrzeczenia swoje spełnia sumiennie, Hitler zaś znalazł się w tem szczęśliwym położeniu, że bieg wypadków — rozwiązanie Reichstagu — zwolnił go od wszelkich zobowiązań wobec cziogodnego partnera.

Ale — w pojedynku między dyktatorem w brązowej koszuli a dyktatorem w generalskim mundurze, popełnił ten ostatni szalony błąd, który zadecyduje o jego klęsce. Błędem tym było powołanie na kanclerza Papena, członka centrum, ponad głowę i wbrew woli tego silnego ciegła jeszcze i wpływowego stronnictwa. Schleicher graził sobie centrum tym krokiem doszczętnie. Miec zaś centrum przeciw sobie, osnacza dla Schleichera — przegrać kampanję z Hitlerem.

Paru konkurentów położył już Hitler na obie łopatki. Pozbył się dzięki swojemu niezwykle mu instynktowi (bo niczem innym Hitler się nie odznacza i nie wybija) Ludendorffa, Hugenberg i Duesterberga. Teraz przyszła dla Hitlera kolej na wszechpotężnego szefa Reichswehry. Schleicher, w swojej naiwnej mentalności wojskowej, sądzi, że mając po swej stronie Reichswehre, da radę Hitlerowi. Ale, popierawsze, niewiadomo, czy sama Reichswehra nie jest już w dużej części po stronie Hitlera, a powtórę, miliony wyborców oznaczają znacznie więcej aniżeli sto tysięcy członków Reichswehry.

I tak — toczy się za kulisami, tj. za plecyma Papena, pojedynek między dwoma śmiertelnymi wrogami. Tylko naiwni ludzie — powiada Gerlach — wierzą w sprzyśnięcie Hitlera i Schleichera. Zapełne, że obaj nienawidzą demokratycznej republiki. Poza tem jednak nienawidzą się wzajemnie, są bowiem — konkurentami. Gdyby w przyszłym Reichstagu narodowcy niemieccy (Deutschnationale) mieli taką siłę, że bez nich Hitler nie mógłby dojść do władzy wówczas, Schleicher byłby górą. Ale na to zupełnie się nie zanosi. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa narodowcy niemieccy będą w nowym sejmie Rzeszy drobną grupką, podczas gdy hitlerowcy wejdą do sejmu silniejszą lawą. A jeszcze jednym ogromnym błędem ze strony Schleichera było to, że hitlerowców nie wziął do swego (tj. papenowskiego) gabinetu, nie obarczając ich w ten sposób żadną współodpowiedzialnością. Tym swoim błędem przetrwał się znakomicie — Hitlerowi.

Na republikanina i demokraty niemieckiego

**Szaleniec czy symulant?****Na tle procesu Matuski**

Prasa wiedeńska donosi, że zainteresowanie publiczności procesem Matuski, które było z początku niezwykle silne, zupełnie teraz osłabło. Nie dziwimy się temu, bo Matuska już podczas pierwszego przesłuchania wyładował wszystkie sensacje. Przesłuchanie świadków nie wniesie już dużo nowego i — interesującego; może jeszcze dojdzie do momentów wstrząsających podczas przesłuchania żony Matuski. Narazie ma trybunał a z nim i opinia publiczna twardy orzech do zgryzienia, musi bowiem odpowiedzieć na pytanie, czy Matuska jest warjatem, czy też tylko symulantem.

**WCIELENIE NOWOCZESNE HEROSTRATA**

W jaki sposób Matuska się broni, jeśli te wybuchy hysterji wypowiedziane niemczyzną węgierską, można wogóle nazwać obroną? Oświadczą, że chciał zostać człowiekiem sławnym, jakimś nowym Mesjaszem, zbawcą ludzkości, że chciał rozwiązać problem bezrobocia, że wypowiedział wojnę nieubłaganą ateizmowi i komunizmowi i obrał drogę zamachów, by w ten sposób zwrócić na siebie uwagę. A więc nowe wcielenie Herostrata? Już to samo przemawiałoby za jego obłądem. Podczas rozprawy przesłuchania zawołał nagle Matuska: Wiem, dziś, jutro lub pojutrze dowiem się o karze, ale potem nastąpi wywyższenie. Po latach dwudziestu, tego mi nikt zabronić nie może, znowu stanę bardzo wysoko, po latach dwudziestu więzienia będę dalej walczył. Stanę się jeszcze ministrem, wiem to dokładnie. Dotychczas nie chciałem tego powiedzieć, ponieważ uważano by mnie za anarchystę... (głośno wybuchając) ewentualnie zostanę ministrem w Patagonji. Może tylko na pół godziny. A jeśli otrzymam 30 lat więzienia to po latach 30-tu przecież będę ministrem.

Czy te słowa wypowiedział symulant, czy też warjat?

**WYNALAZKI ZBRODNIARZA**

Ale Sylwester Matuska jeszcze inną ma obronę: dokonał mianowicie wynalazku, w który wierzy. Jest święcie przekonany, że jego wynalazek uniemożliwi raz na zawsze wszelkie katastrofy kolejowe. Swymi zamachami na pociągi chciał więc steroryzować dyrekcje kolejowe, by przekonać publiczność o praktyczności swego wynalazku. Gdy potem przesłuchano jako świadka Józefa Lichte'a, elektrotechnika fabryki w Patdorf, dowiedziano się, że Matuska pracował jeszcze nad jednym wynalazkiem, a mianowicie nad turbiną, która miała przeprowadzić elektryfikację kolejnictwa. Świadek Lichte przyniósł ze sobą nawet model tego wynalazku i na wezwanie trybunału przedłożył go sądowi. Wynika z tego jasno, że Matuska był umysłem chaotycznym, nie liczącym się zupełnie z rzeczywistością, obracającym się zawsze w sferze fantasmagorji.

**DWUTOROWOŚĆ JEGO PSYCHIKI**

Ktoby go jednakowoż wziął tylko za fantastę, przekraczającego granice umiaru i nie liczącego się z logiką faktów, byłby w błędzie. W życiu bowiem jego można zauważyć dziwną dwutorowość, z jednej strony manję wynalazczości, urojone apostołstwo, chęć odegrania roli zbawcy ludzkości, a z drugiej strony zmysł kupiecki, zdolność do spekulacji i węd dla interesów. Po wojnie handlował cebulą, zwykły jednak handel mu nie wystarczał, a podczas rozprawy staje się nagle apostołem

stanowią: trzecia rzesza Hitlera i wojskowa dyktatura Schleichera — jednakowe slo. Jedyną atoli szansą republiki jest właśnie to, że obaj jej wrogowie — Hitler i Schleicher — są wrogami wzajemnymi. Wszystko teraz zależy od tego, czy przy nadchodzących wyborach do sejmu Rzeszy blok lewicowy będzie silniejszy od prawicowego. Oto — wedle Gerlacha — ostatnia szansa niemieckiej republiki.

Szansa — naszym zdaniem — bardzo słaba, minimalna, wprost beznadziejna. Ostatnie wy

cebuli, wołając z emfazą: Cebula jest to największe, najlepsze i najpiękniejsze lekarstwo przeciwko chorobom płuc. Tylko cebule poma gają, jeśli się ma katar albo jakąkolwiek inną chorobę. Wszyscy powinni jeść cebulę.

W tem miejscu przerwał przewodniczący: Więc jednak najważniejszą rzeczą dla pana był interes?

Oskarżony odpowiada: Ależ naturalnie, bardzo chętnie robiłem interesy.

**WALKA Z ATEIZMEM**

Z drugiej jednak strony chociaż bardzo chętnie robił interesy był nieszczęśliwy, ponieważ wspaniała katedra św. Szczepana we Wiedniu, do której często zachodził, była po większej części pusta. Wiedeń ma przeszło dwa miliony mieszkańców, a wszystkie kościoły stoją pustką. Zrodziła się w nim wtenczas myśl walki z ateizmem. Kościołowi swego miasta rodzinnego Cantavir przesyła złótek i jest szczęśliwy gdy otrzymuje wiadomość od teścia, że ksiądz proboszcz i wszyscy wierni modlili się za niego. (Matuska opowiadając o tem sądowi, ukląkł). Zaraz po tem jednakowoż dodaje, że spodziewał się, że Bóg wynagrodzi go za tę walkę z ateizmem i dopomoże mu przy urzeczywistnieniu jego planu o hodowli świń.

**OBCOWANIE Z DUCHAMI**

Wtenczas zjawił się w jego życiu duch, który nie miał włosów, miał bladą twarz, i który mu przypominał, że jeszcze przed 20-tu laty przepowiedział mu, że kiedyś stanie się wielkim człowiekiem. Ducha tego nazywa raz Bergmannem, ale potem dodaje, że ten Bergmann właściwie nie istnieje, ale wtenczas wierzył w niego. Duch ten zjawił mu się w nocy i zażądał od niego, by na drugi dzień wyjechał, a w pociągu powie mu czego ma dokonać. Duch ten, którego raz nazywa Bergmannem, a raz Szabeńskim polecił mu wykonanie kilku zamachów, by w ten sposób stał się człowiekiem sławnym i aby z drugiej strony mógł spieniężyć swój patent. Okazało się, że ten Szabeński nie jest wcale żadnym duchem, ale był dawniej fabrykantem maszyn, a obecnie jest technikiem we fabryce lontów we Wiener Neustadt. Świadek ów zeznał, że poznał Matuskę przed czterema laty w pociągu i że Matuska już wówczas interesował się bardzo żywo fabrykacją lontów. Po zamachu pod B. a Torbagy spotkał się znowu świadek z oskarżonym w Budapeszcie, a ten opowiedział mu dokładnie przebieg katastrofy kolejowej, chwalił się, że uratował bardzo wielu ludzi, ale równocześnie pokazał świadkowi gołą nogę, która była zupełnie czarna, jak gdyby spalona. Świadekowi wydało się to wszystko bardzo podejrzane i doniósł o tem policji, która jednakowoż przeszła do porządku dziennego nad tem doniesieniem, ponieważ nie podejrzewała Matuski, kupca zamożnego i właściciela realności o zamachy kolejowe.

Jedno jest pewne: że Matuska jest także tylko dzieckiem wojny. Gdy podczas przesłuchania opowiadał o swoich przeżyciach wojennych, oczy zachodziły mu mgłą, na ustach miał pianę, słowa wyrwały się jak gdyby z jakiejś otchłani. Miało się wrażenie, że człowiek ten nie wyszedł jeszcze z oparów okrucieństwa wojny. Nie człowiek przemawiał do sadu, lecz dziłki zwierz. Gdyby nie wojna światowa, która w nim wyzwoliła drzemającą w podziemiach jego duszy bestję, nie stałby się Matuska być może bohaterem tak bardzo smutnej sławy...

(-si)

stąpienia komunistów w sejmie pruskim, solidaryzujące się z nienawiścią do socjalnej demokracji z hitlerowcami, nie rokują żadnych widoków koncentracji lewicowej. Sami socjali demokracji wraz z centrum i słabymi grupkami mieszczańsko-demokratycznymi — nie ostoja się przed nawałnicą hitleryzmu. I tak — zbliża się, prawie nieuchronnie, koniec niemieckiej republiki. Hitler pozbędzie się swego ostatniego konkurenta i — obejmie władzę... A wtedy —

(b)

RAFAL PFEFFER

# Obiad w Kfar Schiller

## Z reportażu palestyńskiego

Pierwsza sala w szkole gospodarstwa domowego, prowadzonej przez WIZO w Tel Awiwie, przy obiedzie. Na parterze nowego budynku przy Altemby-Street mieści się poczta, a całe I-sze piętro to restauracja, w której panie, które chcą się nauczyć gospodarstwa domowego i podawania, obsługują gości.

Siadam przy jednym z stołów, a przypadek chce, że dawny redaktor „Nowego Dziennika“, nasz dobry znajomy, Jakób Freund, siedzi przy tym samym stole. Spoglądamy na siebie, nie dowierzamy sobie, że się znamy, bo upłynęło przecież blisko 10 lat od wyjazdu z Krakowa Jakóba Freund, który dziś się zowie Jakób Jedidja. Odnowiona znajomość doprowadza do tego, że muszę nazajutrz rano przyjechać do kwucy, w której pracuje teraz nasz przyjaciel. Punktualnie o godz. 10 rano nazajutrz autobus, który prowadzi do Zachodniej Jehudy, stałe w Rechowoth, dawno i dobrze zagospodarowanej kolonii. Mieszka tu sporo Żydów z byłej Kongresówki. Cały szereg zamożnych rolników prowadzi życie już naprawdę dostatnie. Te kolonie założył między innymi pisarz rolnik, Mosze Smilański, o którym będzie trzeba jeszcze niejednokrotnie wspomnieć. W roku 1890 liczyła ta kolonia 488 osób, stacząc stale ciężkie walki, dziś liczy już 3499 osób, a obszar ziemi wzrósł z 10.620 dunamów z r. 1890 do 24.000 dunamów w roku 1932. Dużo tu parcesów i corocznie powiększa się obszar gajów, ogrodów pomarańczowych, graip-fruitów, etrogów. W rękach żydowskich w całej Palestynie znajduje się obecnie sadów pomarańczowych około 60.000 dunamów, taka sama mniej więcej ilość dunamów sadów pomarańczowych znajduje się w rękach arabskich. Przyrost bieżącego roku nie jest objęty temi cyframi. Agromomowie oceniają obszar ziemi w Palestynie, nadający się na parcesy, na 500.000 dunamów, podczas gdy obszar, nadający się pod orkę, wynosi w granicach obecnej Palestyny, 12 milionów dunamów. Dunam wynosi 1000 metr. kwadratowych, a wędle innych tylko 917 metrów kwadrat.

Szkołki drzew, szkoła rolnicza w Mikwe Izrael, szkoła rządowa w Akko dostarczała krzewów. Ziemia, wzięta pod uprawę, podlega dokładnym analizom. Specjaliści z Kalifornii rok rocznie tu przyjeżdżają, by pouczyć plantatorów o doświadczeniach, poczynionych tamże. Zapewniają oni, że pomarańcze, a jeszcze bardziej graip-fruity palestyńskie nie potrzebują się obawiać konkurencji, a to dlatego, że nigdzie

nie ma tak wielkiego i długiego nasłonecznienia, jak je posiada Palestyna. Obawy znów tych, co już widzą, wskutek powiększenia obszaru uprawy, przyszły kryzys, można obalić przeciwstawieniem kilku charakterystycznych cyfr. Hiszpania wysyła 38 milionów skrzyń rocznie, Włochy w roku 1929 eksportowały pomarańcze i cytryny w ilości 7'5 miliona skrzyń, w r. 1931 ponad 10 milionów skrzynek. Palestyński wywóz wzrósł w roku 1931/32 na 3.400.000 skrzyń.

Odbiorcami palestyńskich pomarańczy były: Polska 15.650 skrzyń, Litwa-Lotwa 6.000, Holandia 44.000, Rumunia 102.000, kraje skandynawskie 137.000, Austria i Bułgaria 14.000, Egipt 7.000, Niemcy 650.000 skrzyń, a resztę skonsurowała Anglia.

Cena, uzyskana dla pomarańczy w bieżącej kampanji wynosiła około 13 i pół szylinga loco Londyn—Liverpool. Koszt opakowania, frachtu, cła, wynosi 7 i pół szylinga, tak, że kooperatyści-ogrodnicy otrzymywali za skrzynię eksportowaną na czysto 6 szylingów. — Cena graip-fruitu za skrzynkę dawała od 28 do 30 szylingów. To dało podjęte do przerzucania się do plantowania graip-fruitu w większej mierze, niż dotychczas.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że parces dopiero w 6-tym roku daje owoce i zbiory. Dunam w 6-tym roku przy cenie netto 5 szylingów za skrzynię (t. j. po potrąceniu kosztów) daje dochód netto 2 i pół funta, przy cenie 4 i pół szylinga tylko jeden i ćwierć funta. W 7-mym roku dochód netto wynosi już 5 i 3 czwarte £ (lub 3.125 £), w 8-mym roku 9 £ (lub 7 £), w 9-tym roku już 13.5 £ (lub £ 11), w 10 roku dochód netto wynosi już 18 £ (lub 15 £), i nie bawiliżo żadnego fachowca, gdy żądano za dunam 10-letniego parcesu 175 £.

Staję na chwilę koło stacji autobusowej i rozmawiam z właścicielem handlu spożywczego. Młody mój znajomy pochodzi z Rumunii, osiadł w Rechowoth przed 8 laty. W międzyczasie wyposażył z dochodów dwie siostry, sam jest właścicielem ładnego, jednopiętrowego budynku frontowego, posiada parces i dom mieszkalny. Zatem jeszcze i handel się tu rentuje. Opowiadając, gdy widzę arabską klientelę, że do pamiętnych dni sierpniowych 1929 kolonia Rechowoth zatrudniała dużo robotników arabskich, dziś tylko sporadycznie przyjmuje się Arabów.

Rozmowa nasza musi się skończyć, ku mnie zdąża p. Freund i mamy przed sobą dobry kilometr drogi do wsł — kfar Schiller. Zbaczamy

SKÓRZANA PAPIEROSNICA  
dla palaczy tutek (gilz)

**ALTESSE**

MOKKA PEŁNOWATKI

Jako premia za 50 wieczek 1261kr

z dobrej szosy an drogę polną, która nas prowadzi nieco w górę. W połowie drogi do Kfar Schiller znajduje się kolonia Żydów Jemenitów. Wygnańcy ci z Amanu mieszkali nad jeziorem Kineret przez kilka lat i tam dużo z powodu warunków klimatycznych uciepieli. Keren Kajemet dał grunta, a z funduszu Marmorka wybudowano 100 domków schludnych dla 100 rodzin. Już krzającą się Jemenici, uprawiają swe ogródki, pracują około plantowania parcesu wspólnego. Normalnie pracują u rolników w Rechowot.

W drodze wstępujemy do młodej kwucy polskich Żydów. Kfar Schiller odstąpiła tym chalucom 5 dunamów ziemi na lat 5, aż otrzymają ziemię od Keren Kajemet. Tymczasem wychodzą na pracę najemną. Spotykamy dwóch w szalasię przebywających teraz tam, zamiast przy pracy. Są to chorzy, z polecenia lekarza Kasy Chorych pozostali w domu; czytają, bo wszędzie w kwucach pierwszy mebel to szafa biblioteczna.

Zbliżamy się do Kfar Schiller. Kolonia robotników—chalucom. Przedstawiają mi byłego dyrektora, założyciela pierwszego hebrajskiego gimnazjum w Białymstoku, który tutaj jako weterynarz doji krowy. Pan mecenas z Bostonu z żoną pracują w parcesie, pani kuchenna jest byłą nauczycielką ze Lwowa, pomocnicą pani Klafienowej. — Przy obiedzie sporo inteligentów, wszyscy niemal z Polski, po największej części z lwowskiego.

Kolonia jest w trakcie samostarczalności. Jeszcze parces nie daje dochodów. Traktor, który warczy, jest ze spółki traktorowej z Rechowot. Nowy dom mieszkalny, dwupiętrowy, wedle najnowszych doświadczeń zbudowany przed rokiem. Cysterna na wzgórzu pozwala na daleki widok. Ziemia tej kwucy jest własnością Keren Kajemet. Fundusze na zagospodarowanie dawał Keren Hajesod. Pierwszych kapitałów w sumie 500 funtów które umożliwiły zakupno tej ziemi dla Keren Kajemet, dostarczyli pierwsi chalucom tej kolonii. Dopiero późniejsze wpływy Keren Kajemet zezwoliły na kompletne przejęcie ziemi i zwrot chalucom ich 500 funtów. Tuż przebiega granica prywatnego parcesu kupca A. z Tel-Awiv, który zdawał sobie sprawę, że można oprócz dochodowego handlu samochodami jeszcze dobrze wyjść na plantowaniu parcesu 100 dunamowego.

## Morris Schwarz przed publicznością krakowską

Czy jeden aktor może zastąpić nam cały zespół? Pytanie wydaje się paradoksalne, a jednak przekonaliśmy się onegdaj, że czasem paradoks staje się rzeczywistością, że jeden aktor może zastąpić cały zespół. Cudu tego dokazał Morris Schwarz, twórca Żydowskiego Teatru Artystycznego w Nowym Jorku, jeden z największych aktorów żydowskich, wspaniały reżyser i niezmordowany organizator teatru. Stał sam jeden i to nie na scenie lecz na estradzie, bez dekoracji, bez szminki i kostjumów, i w przeciągu godziny dał nam galerję postaci. Miał do swej pomocy jednego tylko sojusznika — swoją twarz. Sojusznik to jednak potężny, bo twarz jego niezwykle ruchliwa, wyrazista i posłuszna każdemu życzeniu artysty zmieniała się niejako w okamgnieniu, przechodząc od ekstazy ziemskiej, poprzez rozpacz najbardziej ziemską, do cichej zadumy najpokorniejszego sługi Bożego. Takiej mimiki, któraby wyrażała wprost plastycznie najcięższe drgnienia duszy, najgłębsze przeżycia, najdumniejsze wloty i najbardziej tragiczne upadki, nie posiada

chyba żaden artysta światowy (z polskich artystów jeden tylko Węgrzyn przypomina



Morris Schwarz

niec Morrisa Schwarza).

Drugim sojusznikiem Schwarza jest głos, pełny, o niezwyklej sile modulacji, zmienia-

jący swoje natężenie, swoje że tak powiemy, zabarwienie, swoje ciepło uczuciowe zależnie od woli artysty. Głosem tym wyraża Schwarz i dumę nadczłowieka ze „Złotego łańcucha“ Perea, który chciałby światu naszemu narzuć cię charakter odświętny; i zwykłą tragedję chazena, który stał się pijakiem, gdy mu umarła najdroższa jego córeczka; i pożegnanie starego aktora żydowskiego, któremu się urządził benefis; i rozmowę trzech Żydów w bethamidraszu rozprawiających o Stalinie, Mussolinim i Hooverze; i cichą radość świętego krawczyka z „Kidusz haszem“ Asza... Boże czego Morris Schwarz tym głosem i tą twarzą wypowiedzieć nie potrafi! Zapominamy, że jesteśmy w Starym Teatrze, że mamy przed sobą estradę, że stoi tam fortepian, przy którym siedzi akompanjator p. Kogan, który od czasu do czasu rzuca kilka tonów, a zdaje nam się, że siedzimy w teatrze, i że z zapartym oddechem śledzimy wzruszającą grę dużego zespołu artystycznego na niezwyklej znajdującym się poziomie. Dopiero potem, gdy wychodzimy z teatru, uświadomiamy sobie, że działał to tylko jeden człowiek, ale człowiek ten, to artysta niezwykły o fenomenalnej wprost skali możliwości artystycznych, które czekają tylko zaklęcia twórczego, by ujarzmić nas swym pięknem i siłą swego wy-

## NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

## Między republiką a murem celnym

## Irlandia przeciw Anglii

Sprawa irlandzka utknęła na martwym punkcie. Z istic brytyjską elegancją wymienili wizyty członkowie obydwu rządów. Któż by pomyślał, że chodzi o odłączenie najbliższego sąsiada Anglii od Brytyjskiego Imperjum? Z pobłażliwością starszego, wyrozumiałego przyjaciela poczynili angielscy ministrowie pierwszy krok, udając się we trzech do Dublina. Ku wielkiemu przerażeniu irlandzkich niepodległościowców, De Valera rewizytował rząd angielski w Londynie. Dublin zaniepokoił się, przebakiwano już o „zdradzie“ de Valery, obawiano się ustępstw na punkcie przysięgi. Góra zrodziła mysz! O czym mówili angielscy ministrowie z de Valerą, dokładnie niewiadomo. Jedno tylko jest pewne: żadnego porozumienia nie osiągnięto.

Nieprzejednani sinn-feiniści nie kontentują się już odmową przysięgi; żądania ich sięgają dalej, jako warunek nieodłączania się od Imperjum miał de Valera zażądać przyłączenia Ulsteru do Wolnego Państwa. Ulster protestancki, skolonizowany przez Anglików, nie wchodzi w skład Wolnego Państwa Irlandzkiego i pozostał wierny swej macierzy. Postawienie dziś na porządku dziennym sprawy Ulsteru równa się rozpętaniu nowej burzy.

Czy Anglia nie mogłaby poradzić sobie z Irlandją siłą zbrojną? To nie ulega wątpliwości, ale skutki pyrrhusowych zwycięstw, poczynając od czasów Waszyngtona, a kończąc na wojnie z Boerami, w której wyniku wolni Boerzy dziś decydują poniekąd o losach Anglików — wieloletnia praktyka imperjalistyczna nauczyły synów Albionu, iż lepszy jest spokojny podstęp od zbrojnego starcia. Skoro więc Irlandja cieszy się niedwuznaczną sympatją Ameryki, skoro dziś wogóle nie czas na jakiegokolwiek wojenne demonstracje, lepiej „rozsadzić“ sinn-feinistów od środka.

Prasa angielska głosi urbi et orbi, że odmowa przysięgi na rzecz króla wymaga rozpisania nowych wyborów. Jeśli obie izby nie mogą dojść do porozumienia w sprawie zasadniczej, niechaj decyduje wyborec. Trudno już obecnie stwierdzić, wiele jest prawdy w pogłoskach o tem, że de Valera poprowadzi wybory pod hasłem utworzenia wolnej i niepodległej republiki irlandzkiej. Nie jest to przy dzisiejszych nastrojach wykluczone, aczkolwiek przeciwnicy sinn-feinu kują z tego broń na korzyść anglofila Cosgrave'a. Starcie

razu.

Potem dopiero przychodzi do głosu krytycyzm, który powiada nam, że program jest nieco przestarzały, że poza jednym utworem Nadira („Młoty“) nie dał nam ten wielki aktor rytmu nowej twórczości żydowskiej. Rozumiemy to jednak dobrze, ponieważ Schwarzwald chciał się nam przedewszystkiem zaprezentować jako aktor, a cel ten swój w zupełności osiągnął. Wiemy teraz, że Schwarzwald jest naprawdę jednym z największych aktorów, i jedno mamy tylko życzenie, by jaknajprędzej znalazł dla siebie warsztat pracy, wrócił do teatru, odbudował swój Żydowski Teatr Artystyczny i wzbogacał żydostwo i świat cały rezultatami energii twórczej, którą w stu procentach jest naladowany.

Obok p. Schwarza wystąpiła śpiewaczka Metropolitan-opery p. Viola Philo, która śpiewem swym wzbudziła jaknajszerszy entuzjazm publiczności. Piosenki odśpiewane przez tę fenomenalną śpiewaczkę o niezwykłej sile głosu sprawiły prawdziwą biesiadę artystyczną; nie dziwimy się też publiczności, która zmusiła wspaniałą artystkę do kilku naddatków. Zwłaszcza „Pieśń żydowska“, ilustrująca radości życia żydowskiego, była prawdziwym popisem sztuki chazenowskiej

więc na Zielonej Wyspie hasel: „republika“ i „przysięga na wierność królowi“, w niemałym stopniu decydować będzie o całości Wielkiej Brytanji.

Ala, że obecnie najlepiej przemawiają argumenty ekonomiczne, przeto Anglicy wyjmują z zanadtu najgroźniejszą zapowiedź: chcecie być samodzielnymi, mówią do niepodległościowców, deskonale! Lecz jeśli nie będziecie należeli do Imperjum, to i was obowią-

zywać będą cła importowe!

Zbyteczne dodawać, że rolnictwa Irlandja utrzymuje się niemal wyłącznie z eksportu swej produkcji rolnej do Anglii. Wzniesienie muru celnego między Zieloną Wyspą a Anglią pogrzebałoby Irlandję w otchłani najgroźniejszego kryzysu. Czyż to nie jest najbardziej wymowny argument dla przeciętnego obywatela, który chciałby głosować za republiką, ale nie chce stracić swego odbiorcy?

Konferencja dominijów brytyjskich w Orlawie zbiera się wkrótce. Tam omówione zostaną sprawy wspólnych granic celnych i polityki wwozowej. De Valera jeszcze nie oświadczył, czy Irlandja weźmie w tej konferencji udział — i chciałby — i boi się swych nieprzejednanych niepodległościowców.

Jadąc na wycieczkę bezdiesz miał gwarantowaną pogodę w sercu: gdy weźmiesz z sobą sporą ilość „ANTONETER“ z fabryki A. RCTHE, Kraków ulica Sławkowska 20.

## Pokój na Dalekim Wschodzie — ale jak długo?



Dwódecy japońskich sił zbrojnych i burmistrz chiński w Szanghaju w chwili zawarcia rozejmu. Czy pokój ten potrwa jednak długo?

**Likwidujcie akcję szeflową!**  
**Przesyłajcie pieniądze! Konto PKO 405.959!**

— niejeden chazen mógłby jej pozazdrościć... Szaloną radość sprawiła pani Viola Philo



Viola Philo

swą piosenką doróżkarską.

Idealnym wprost akompanjatorem jest p. Borys Kogan, świetny pianista, który poza tem z podziwu godną maestrią odegrał utwory kilku kompozytorów żydowskich.

Publiczność była zachwycona i nie chciała pożegnać się z Schwarzem; zamiast jednak naddatków wygłosił znakomity artysta krótkie przemówienie do publiczności, w którym dał wyraz swemu zdumieniu, że Kraków żydowski go zbojkotował. Publiczności bowiem na sali było stosunkowo nie dużo. Schwarzwald oświadczył, że słyszał dużo o Krakowie, a chociaż mu odradzano urządzenia występu w Krakowie, jednakowoż do Krakowa przyjechał. Kraków żydowski wystawił sobie naprawdę świadectwo ubóstwa umysłowego. Przyjeżdża do nas jeden z najświetniejszych aktorów naszych, człowiek teatru, którego śmiało porównać można z Granowskim i innymi wielkimi budowniczymi teatru, a na salę — panów mecenasów żydowskich, lekarzy i innych przedstawicieli inteligencji oraz żydostwa krakowskiego policzyć można na palcach. Stawia się napewno, gdy przyjdzie jakiś aktor niemiecki lub gdy zapowie swój występ jakiś szmoncesowaty kawalarz. Snobizm publiczności krakowskiej jest smutną ilustracją naszego Krakowa... M. K.

# Wiedeńskie „Festwochen“

(Od naszego specjalnego wystawnika).

Wiedeń, 16 czerwca.

Wiedeńskie „Festwochen“ w pełnym są toku. Najciekawszą jednak ich częścią jest narazie I. Międzynarodowy konkurs dla skrzypków i śpiewaków. Zgłosiło się przeszło 700 uczestników (500 śpiewaków i 200 skrzypków) a musieli się oni wszyscy poddać przede wszystkim wstępnemu egzaminowi (selekcja) a tylko ci, którzy przez jedną z egzaminujących zresztą dość ostro komisji otrzymali aprobatę, mogą stawać do właściwego konkursu. Część kandydatów otrzymała t. zw. poprawki, t. zn. musieli po raz wtóry stanąć przed komisją, innych a limine odrzucono. Większa część tych ostatnich jednak wniosła pisemne prośby do komisji o ponowne dopuszczenie do egzaminu, wymawiając się przeważnie niedyspozycją a znaczną częścią tych podań uwzględniono. Doszło nawet do tego, że niektórzy kandydaci stawali przed komisją aż trzy razy.

Od wtorku odbywa się w dwóch największych salach koncertowych konkurs przed wielką komisją. W sali Musikvereinu stają śpiewacy przed komisją, w skład której wchodzi dyrektor wiedeńskiej opery państwowej Clemens Craus jako przewodniczący oraz pp. Marx, Cesare Nordio, Georgescu, dr. Reitler, dr. Konta, Marja Jeritza, Selma Kurz-Halban, Manowarda, Mayr, Łucja Weidit, dr. Lierhammer, Duhan, Alwin, reż. Wailerstein, L. Różycki, Lafite i ii. W sali znowu Konzerthausu odbywa się konkurs dla skrzypków a komisję tworzą pp. A. Rose (przewodniczący), Kusewicz, Fitelberg, Erika Morini, Kubelik, Hubay, Drdla, Enesco i w. i. Do obu komisji należy ex offio aranżer całego konkursu, właściciel biura koncertowego „Musica“ p. M. Rosner, któremu należy kilka specjalnych słów poświęcić. Myśl urządzenia konkursu zrodziła się w głowie Rosnera, on wszystko obmyślił i zorganizował, on zainteresował i pozyskał sfery miarodajne, on wreszcie przeprowadził propagandę i całą pracę przygotowawczą, a obecnie jest duszą całego konkursu i niemal wszystkim kieruje. W sekretarjacie przy Schwarzenbergplatz w dawnej kasynie oficerskiej, gdzie się cały ruch koncentruje, urzęduje on przez cały dzień bez wytchnienia, służąc radą, albo też w razie potrzeby pociechą wszystkim, a zwłaszcza uczestnikom pochodzącym z Polski, gdyż z nim mogą się oni najlepiej porozumieć, bo — po polsku. Drugim opiekunem grupy polskiej, złożonej z około 80 osób jest tutejszy działacz społeczny, b. prezes „Strzechy“ i innych towarzystw dr. B. Tenenbaum.

Przyznać trzeba, że konkurs skrzypków stoi pod względem artystycznym na poziomie znacznie wyższym, niż konkurs śpiewaków, niema bowiem wśród kandydatów ani jednego, któryby nie był skończonym już dzisiaj a co najmniej bardzo dobrym skrzypkiem. Inaczej ma się rzecz z śpiewakami. I tu natrafia się dość często nawet na do-

skonałe jednostki, większość jednak to narazie tylko materiał, domagający się jeszcze dalszego kształcenia. Głosy wszystkie są na ogół bardzo piękne i godne uwagi.

W pierwszym zaraz dniu konkursu bezspornie największy sukces odniosła p. **Bożena Jarońska z Warszawy**, która tak bardzo porwała całą publiczność (konkursy odbywają się publicznie), że obdarzono ją spontanicznie, pomimo ostrego zakazu, burzą oklasków. Konkurs trwać ma podobno do soboty, poczem natychmiast, bo już w poniedziałek ma się odbyć koncert laureatów.

Równocześnie odbywają się w Wiedniu atrakcyjne koncerty i przedstawienia operowe z tytułu „Festwochen“. Opera państwowa wystawiła cały „Ring des Nibelungen“ Wagnera i zapowiedziała m. i. dwa występy sławnego włoskiego tenora Tito Schipya. Miał on wystąpić pierwotnie w „Rigoletto“ i „Maunon“, którą to ostatnią operę zmieniono potem na „Fausta“, wkrótce jednak doniósł impresarjo jego dyrekcji opery, że p. Schipa nie wystąpi w żadnej z tych oper i proponuje „Martę“ i „Łucję z Lammermooru“. Tych dzieł opera wiedeńska nie ma chwilowo w repertuarze, a nie chcąc nadaremnie zapłacić umówionego honorarium (podobno 800 dolarów!), zgodziła się na urządzenie koncertu w teatrze. Po raz pierwszy zatem od niepamiętnych czasów odbył się w wiedeńskiej operze państwowej zamiast przedstawienia operowego, koncert. Zwabiona sławnym nazwiskiem publiczność przybyła do teatru, wprawdzie nie tłumnie, ale w znacznym komplecie i — doznała po części rozczarowania. Okazało się, że p. Schipa posiada olbrzymią kulturę śpiewaczą, że sztukę śpiewania opanowuje z najwyższą maestrią, lecz że głos nie posiada już dostatecznej świeżości, by porwać słuchaczy. Mały ten skandalik znalazł naturalnie też echo w prasie miejscowej, która zarzucała dyrekcji opery nieudolność, dyrekcją znowu zwała w oficjalnym oświadczeniu winę nie dojścia do skutku występów Schipya w operze na impresarjów i t. d.

O wiele ciekawszym jednak był — o ile idzie o sensację — koncert 1000 muzyków, urządzony w nowym, olbrzymim stadionie wiedeńskim. Tysiąc bezrobotnych muzyków zebrał Jan Strauss (wnuk). by oddać hołd genialnym swoim przodkom. Stworzył on orkiestrę, w skład której weszło: 455 skrzypków, 130 wiolonczeli i basów, 120 fletów, klarnetów i t. p., 125 instrumentów dętych blaszanych, 45 kotłów i 125 cyter. Koncertmistrzem tej gigantycznej orkiestry był 77-cio letni prof. Hirschler, który grywał jeszcze pod dyrekcją sławnego Jana Straussa. Koncert odbywał się — jak już zaznaczyłem — w stadionie sportowym a wszystko przypominało kolosalnością swoją rekordowe wyczyny sportowe. Owych 1000 muzyków grało z 60.000 arkuszy nut, które w wadze 380 kilogramów sprowadzono specjalnie z Lipska,

80 LAT

UDOSKONALAMY  
NAYZE  
WYROBY



Kupujcie  
PULSA  
WODY KWIATOWE

publiczności zaś naliczono „tylko 60.000 osób! Dyrygent Jan Strauss trzymał się starej straussowskiej tradycji i brał częstokroć skrzypce do ręki, by grać wraz z orkiestrą walec lub polki. Ten siwizną już dziś okryty „wnuk“ przypominał, stojąc na wysokim podium, pomnik genialnego Jana Straussa, ustawiony w tutejszym Stadtparku. Orkiestra odegrała programem objęte kompozycje, wśród których widniały Uwertura do „Nietoperza“, walec „G'schichten aus den Wienerwald“, „An der schönen blauen Donau“ i i. bardzo dobrze i precyzyjnie, pomimo jednak tak wielkiej ilości wykonawców brzmienie orkiestry nie wzmogło się tak bardzo zwłaszcza, gdy grały tylko instrumenty smyczkowe.

Zaraz następnego dnia zaprezentowano gościom inną wiedeńską specjalność a mianowicie cudownie oświetlony ratusz wiedeński oraz koncert zespołu trębaczy z wieży ratuszowej.

Wkrótce potem wprowadził nas w sferę prawdziwej i bardzo poważnej sztuki sławny dyrygent Sergej Kusewicz, który stanął na czele wiedeńskich Filharmoników i zdobył olbrzymi, rzadko spotykany sukces. Jego nadzwyczajne zdolności dyrygenckie zabłysnęły w całej pełni i porwały nie tylko całą publiczność, lecz także starych, wytrawnych Filharmoników, którzy z mistrzem Arnoldem Rosem na czele zgotowali znakomitemu dyrygentowi serdeczną owację, — fakt zdarzający się bardzo rzadko.

We czwartek rozpoczyna się I. Międzynarodowy Festiwal muzyki nowoczesnej, o którego przebiegu doniosę w następnym liście.

ALFRED PLOHN.

FRANCISZEK WERFEL

Copyright by „Renaissance“ Stanisławów-Wiedeń.

## Rodzeństwo Pascarella

(Die Geschwister von Neapel)

Autoryzowany przekład Leona Templera

Placido uśmiechał się w sposób skupiony, co przydawało mu wyglądu Galiwera, który z uprzejmości słucha przestrogi i rad niewidzialnych jakichś karzełek. Prawieże zrastające się brwi Placido stanowiły jak gruby, pisarski znak pauzy. Nad tą „pauzą“ jaśniało niezbyt wysokie czolo. Wątku postać jakby się wstydziła — w sposób dziwny — sama siebie. To dawna, kochana twarz uśmiechała się Gracja trwożliwie w duszy zapewne poraż setny już. Ale przerażała się znowu, kiedy za chwilę myśli jej opanowało natężone spostrzeżenie: słaty kochany „mestro“

Placido przestał przypatrywać się pustemu dziedzińcowi domu:

— Czy wiesz Gracja, w Rio mówiłem sobie codziennie, że żyję na wygnaniu i że powrócę w ojczyznę strony. A teraz wydaje mi się rzeczą bardzo dziwną, że z wygnania wróciłem w wygnanie.

— Cóż to ma znaczyć Placido, mój Boże?

— Nie gniewaj się Gracja, nie pozostaje to w żadnym związku z tobą; dotyczy to mnie tylko.

Wyprzedziłem sam siebie zbyt szybko; nie znajduję już zadowolenia ani rozwiązania.

— Znajdziesz! Będę się o to starała dopóki żyć będę.

— Nie rozumiesz mnie już zupełnie dokładnie, Graja. To ja sam nie znajduję zadowolenia. To taka laza życia. Niektórzy ludzie osiągnęli ją — idąc się rozmyślamom, inni nie zamysławiając się wcale. Tobie powiem czego nie mogłem powiedzieć komu innemu. Utwierdzam się w przekonaniu, że Lauro umarł właśnie z powodu takiego stanu. Nie mogło już zadowolić go życie połowiczne ani horyzont pustkowi.

Gracja wciąż jeszcze dobrze nie pojmowała brata. To, co w istocie rzeczy było przyznaniem się do doskonałości, uważała za wyznanie słabości. W rozgoryczeniu wskazała wielki przykład:

— Gdybyś był doświadczył, z jaką siłą ojciec znosił okropności w listopadzie, wtedy...

Nie pozwolili jej dokończyć zdania:

— Jestem niczym w porównaniu z ojcem. On... nie można tego wyrazić wcale, on ma w sobie

coś radioaktywnego, substancję nie do zniszczenia, czego brak nam, dzieciom. Dlatego promienieje choć nie zdaje sobie sprawy z tego. Czy nie odczuwasz, że teraz w okresie upadku promienieje bardziej niż kiedykolwiek przedtem? Upadek, to podle słowo! On tylko oddala się. Już nie zajmują go drobnostki. Przeżyłem wiele nieprzyjemnych rzeczy z powodu ojca, ale jestem całkowicie po jego stronie. Bo nie chciał zgodzić się, żeby panoszyło się to, co małe, co wchodzi w kompromisy. Uświadamiałem to sobie coraz więcej tam, za morzem. Uważaj mnie za głupca, ale myśl o nim dodaje mi siły, żeby nie być z siebie zadowolony, a jednak żyć! Nie mogę go naśladować. Droga moja jest uciążliwsza. Świadomość! Zniszczyć muszę w sobie wszystko co zniszczyć nie można. Zresztą, Graja, czy naprawdę przepisałaś wszystko co znalazłaś w mojej szufladzie?

— Ach Placido, niejedno przepisałam nawet dwa, trzy razy. Widzisz, to były te godziny, które mnie zachowały przy życiu.

— A więc przypominasz sobie może również i tę niedorzeczną przypowieść o greckim gościńcu.

— Tak, naturalnie! Tylko gospody i zajazdy, w których staje się gościńca, zamiast iść naprzód.

— A więc teraz rozumiesz mnie już dobrze. Zdać mi się, że stanąłem właśnie na tym gościńcu.

— Ale pójdziesz naprzód, Placido kochany, mu-



# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Pos. Dr. F. Rotenstreich

## Czy Lozanna przyniesie rozwiązanie?

Droga do Lozanny prowadzi przez G. Zadaniem konferencji lozańskiej winno według układu 6 mocarstw, zawartego jeszcze 12 lutego br. być ustalenie trwałego uregulowania spraw wspomnianych w raporcie bazylijskim, jak również niezbędnych zarządzeń dla zaradzenia innym sprawom gospodarczym i finansowym, które spowodowały lub mogą przedłużyć kryzys, przez który przechodzi świat. Wynika więc z tego dokumentu, podpisanego przez Francję, Anglię, Włochy, Niemcy, Belgję i Japonję, że program konferencji lozańskiej obejmuje sprawę odszkodowań w związku z długami wojennymi i inne zagadnienia niewymienione i nieustalone.

Sprawa odszkodowań łączy się ściśle z sprawą długów wojennych. Sprawa długów wojennych nie może być załatwiona bez zgody wielkiego wierzyciela, jakim są Stany Zjednoczone, Stany Zjednoczone nie biorą udziału w konferencji lozańskiej. Nie wysyłają nawet na tę konferencję swego obserwatora. Ale Ameryka skłonna byłaby przedyskutować sprawę długów wojennych, gdyby Europa wykazała, że posiada dość sił moralnych i duchowych, aby umożliwić swoim narodom spokojne wyżycie się. Hoover stawia to jako warunek skreślenia długów wojennych. Zgodziłby się na odpisanie długów, jeśli Europa wprowadzi ogranicznie rozbrojenia.

Konferencja rozbrojeniowa gubi się w dyskusjach technicznych i nie dochodzi do konkretnych rezultatów. MacDonald zatrzymał się w drodze do Lozanny w Paryżu i tam zdaje się doprowadził do kompromisu z Herriotem w sprawie i zbrojeń i rozejmu politycznego, chcąc w ten sposób spełnić warunek postawiony przez Amerykę, bo tylko wtedy może kwestja reparacji znaleźć rozwiązanie.

Nie ulega kwestji, że Lozanna nie da definitywnych rezultatów w sprawie długów międzysojusznicych, gdyż trudno wierzyć, aby rząd waszyngtoński zdobył się na ostateczną decyzję w tej sprawie przed wyborami nowego prezydenta. Ale gdy mimo to stara się MacDonald znaleźć rozwiązanie w sprawie rozbrojenia, czyni to dlatego, bo chce umożli-

wić Hooverowi przygotowanie do rozwiązania problemu długów wojennych a ponadto przekonany jest, że pomyślny wynik narad genewskich umożliwi mimo enuncjacji, o wznowieniu z dniem 1 lipca spłaty procentów i amortyzacji długów wojennych, zgodę rządu amerykańskiego na to, by w chwili ustalenia moratorium dla Niemiec, nie żądać od swych dłużników europejskich spłaty długów.

W tym wypadku byłaby obecna konferencja tylko wstępem do dalszych narad w sprawie ostatecznego zlikwidowania problemu długów, zlikwidowanie mogłoby nastąpić dopiero po objęciu rządów przez nowo wybranego prezydenta amerykańskiego tj. w roku przyszłym.

Ale sprawa długów wojennych nie stanowi jeszcze jedynej przyczyny obecnego kryzysu. Polityczne długi stanowią tylko jeden rozdział wielkich politycznych zagadnień. Życie gospodarcze załamuje się pod ciężarem tysięcy nierozwiązanych problemów. Niema kraju, któryby nie cierpiał z powodu ciągłego odraczania istotnego rozwiązania. Nawet bogate kraje, niezadłużone zbytnio, gonią resztkami. Całe gospodarstwo światowe żąda rozwiązania problemu wymiany kapitałowej i towarowej. Mylą się niektórzy, gdy sądzą, że unja nadludzka byłaby jakimś rozwiązaniem. Myślano, że w Lozannie przystąpi się do usuwania przeszkód w handlu międzynarodowym że się usunie trudności gospodarcze.

Tymczasem właśnie z powodu rosnącego kryzysu postanowiła Anglja zwołać konferencję Imperjum do Ottawy. Niektórzy Anglicy spodziewają się na międzyimperjalnej konferencji w Ottawie znaleźć rozwiązanie swoich trudności gospodarczych. Spodziewają się stworzyć w Ottawie blok gospodarczy Imperjum angielskiego, by potem imieniem zjednoczonego i jednolitego frontu międzyimperjalnego wystąpić do pertraktacji z innymi państwami w sprawie handlu międzynarodowego.

Anglja nie ma czasu, by długo siedzieć w Lozannie, bo już w lipcu zbiera się w Ottawie konferencja międzyimperjalna, która ży-

wiej w danej chwili, gdy cały świat przeszedł do polityki protekcyjnej, interesuje Wielką Brytanię niż Lozanna.

Anglja spodziewa się, że po Ottawie będzie mogła na światowej konferencji, zwołanej z jej inicjatywy do Londynu, przystąpić do współpracy z innymi krajami w sprawie problemów gospodarczych. Anglja nie chciała się zgodzić, by natychmiast po Lozannie odbyła się światowa konferencja londyńska. — Wierzą bowiem niektórzy angielscy politycy, że uda im się w Ottawie stworzyć obszar gospodarczy w sobie zamknięty z jednolitą walutą i z preferencjami celnymi. Wtedy stanowisko Anglii jako partnerki będzie na światowej konferencji londyńskiej o wiele silniejsze niż dotychczas.

Wiadomo, że niektóre kraje niechętnie się patrzą na nową próbę angielską, twierdząc, że Imperjum angielskie jako zamknięty w sobie obszar gospodarczy powiększy trudności gospodarcze świata i uniemożliwi wolną wymianę towarów, bez której niema rozwiązania i wyjścia z kryzysu.

Niewiadomo jeszcze, czy niektóre państwa należące do Imperjum angielskiego zaakceptują plan rządu londyńskiego, czy dla pewnych chwilowych nawet korzyści związa się tak z Anglią, aby nie mogły korzystać z naderżających się sposobności handlowania z innymi krajami. Dlatego trudno przepowiedzieć, jakim etapem w próbie złagodzenia obecnego kryzysu będzie Ottawa.

Ale jedno już jest dziś wiadome, że Lozanna nie przyniesie rozwiązania, że nawet problem długów międzysojusznicych zostanie odroczony. Luna jest rzeczą, że ciągle odraczanie konferencji, mnoży tylko trudności, ale z tem, zdaje się, nie liczą się niektórzy promodyrzy narodów.

—ośo—

## FONIKA KRAJOWA

### W sprawie scalonego podatku obrotowego

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w opinii, skierowanej do Ministra Skarbu w sprawie scalenia podatku od obrotów cukrem oświadczył, że uproszczenie stosunków wymiarowych, które ma być wynikiem scalenia nie da się w pełni osiągnąć, o ile scaleniem obejmie się ten lub inny artykuł danej branży, np. cukier, zamiast szeregu artykułów stanowiących gros obrotu danej gałęzi handlu, w danym wypadku gałęzi spożywczo-kolonjalnej. Nadto przyjęty sposób realizacji scalenia podatku powoduje, że płatnicy reprezentujący handel będą opłacać od niektórych artykułów podatek obrotowy w formie scalonej, a od innych według indywidualnego bądź zryczałtowanego wymiaru, co niejednokrotnie spowoduje podwójne opodatkowanie.

W sprawie wysokości stawki podatku Związek Izb oświadczył, że nie może ona przekraczać 3 proc. oraz, że zryczałtowany podatek obrotowy powinien być zmniejszony o udział obrotu cukrem w ogólnym zryczałtowanym obrocie.

### Ulgi dla przedsiębiorstw lotniskowych

W miejscowościach lotniskowych powstaje w okresie letnim zazwyczaj szereg przedsiębiorstw, obsługujących ludność przybywającą na czasowy pobyt. Przedsiębiorstwa takie, mimo, iż wiadomym jest, że będą istniały 3—5 miesięcy, muszą wykupywać roczne świadectwa przemysłowe. Wysokość opłaty takiego świadectwa jest oczywiście za wysoka dla przedsiębiorstwa pracującego mniej niż pół roku oraz sprzyja ona prowadzeniu przedsiębiorstwa w sposób anonimowy, wskutek czego przedsiębiorstwa opłacające właściwe świadectwa są narażone na nielojalną konkurencję.

Wobec tego Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się do Ministra Skarbu z prośbą, aby zechciał skorzystać z uprawnień art.

### Ważne isć naprzód!

Zacisnęła dłonie w pięści jakby siła mięśni powieść zamierzała brata do celu:

— Nic nie powinno odwracać twojej uwagi ani przeszkadzać ci. Zaden zawód, żadna troska. Wszystko to musimy omówić. Ach, zamała znasz jeszcze Artura. Artur to bohater. Uwolnił ojca z więzienia. Dla Artura niema nie niemożliwego. Uważaj ci z drogi wszystkie zapory, żebyś odłąd poświęcić mógł się już tylko dziełu swojemu. Placido śmiał się przebiegle:

— Zdaje mi się, że chcesz wywrzeć wpływ na Artura, żeby z ulicy zwabił mnie do restauracji z wygodami.

Gracja niesłusznie w zdaniu tem dosłyszała się powątpiewania w siły ukochanego.

— O, nie znasz Artura. Posiada w sobie wszystko, czego brak tobie, tak jak ty posiadasz wszystko, czego brak jemu. A jednak jesteście do siebie podobni niezwykle, przysięgam ci. Placido kochany!

Kiedy rozmowa dotarła do tego miejsca, zapukał ktoś do drzwi. Jakby na zawołanie wszedł właśnie Artur Campbell. Czekal już zresztą przeszło godzinę w saloniku, nie mając odwagi wejść do pokoju Placido:

— Wybaczcie, nie chciałbym wam przeszkadzać, ale to bardzo ważna sprawa. Proszę cię bardzo nie gniewaj się na mnie Placido...

Brat Gracji przysunął krzesło Campbellowi.

— Nie będę się na ciebie gniewał nigdy, Arturze.

Campbell odsunął krzesło ostrożnie. Była to oznaka uszanowania, którego człowiek 45-letni nie mógł przemóc na sobie wobec 21-letniego młodzieńca. Potem wyznał Artur, zacinając się w poczuciu winy:

— Ja mianowicie... bardzo to zuchwale, że tak postąpiłem... Wiersze twoje i szkice dałem do przeczytania Aldo Bugettiemu. Gracja wie o tem. Bugetti jest tu podobno autorytetem w sprawach literackich, ale nie muszę ci tego chyba dopiero opowiadać. To mój przyjaciel. Przed dwiema godzinami dostałem od niego tę oto kartkę:

Artur partoląc przeczytał swoim gardłanoscowym akcentem osnowę karty: jakby wyraźniejsze odczytanie tekstu przyczyniało mu zbyt wiele kłopotu, bo tak natrętnie poparcia udzielał i wtrącał się w wewnętrzne sprawy włoskiego piśmiennictwa:

„Piszę dziś do pana, kochany panie Campbell, w największym pośpiechu. Utwory młodego Placida Pascarelli zajęły mnie żywo. Ten niezwykły człowiek nie tylko, że ma wielkie zdolności; ale jest — co zdarza się już rzadziej — swoistą indywidualnością, którą stanowczo należy popierać. Proszę odwrotną pocztą donieść mi o zgodzie autora, a wiersze i ilościowe notatki jego ogłoszę najpierw w moim czasopiśmie, a potem w formie książkowej. Rzeczy te z pewnością zyskają rozgłos. Bo ten cisły, powiedziałbym — północny memal ten w połączeniu z południową surowością formy (w wierszach) jest u nas cenił nowem“.

d. n.



22 ustawy o podatku przemysłowym i zezwolił na prowadzenie w miejscowościach letniskowych przedsiębiorstw handlu towarowego, zakładów dla sprzedaży napojów chłodzących, hoteli, pokoiówumeblowanych, pensjonatów, aptek i przedsiębiorstw kinematograficznych na podstawie półrocznych świadectw przemysłowych, o ile przedsiębiorstwo powstaje w danej miejscowości po 1 kwietnia. Ważność takich świadectw upływałaby w 6 miesięcy po ich wydaniu.

### Cudzoziemcy kupują domy w Polsce

Od pewnego czasu zauważono na terenie Polski ciekawe zjawisko.

Oto w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Krakowie, Lublinie i Lwowie zawarto szereg transakcyj sprzedaży domów, przy czem kupującymi byli cudzoziemcy.

Ma się w danym wypadku do czynienia ze zjawiskiem, przypominającym okres z przed kilku lat, kiedy kupowano domy zagranicą w liczbie wyjątkowo wielkiej.

Kupowanie domów odbywa się za pośrednictwem kilku agentów, którzy pośredniczą w tych sprawach.

Dość należy, że kupowane są tylko domy wielkie, rentowne w dzielnicach bogatszych.

Domy, posiadające drobne mieszkania, z których eksmitowanie mieszkańców nie jest możliwe, nie znajdują chętnych nabywców.

Zjawisko kupowania domów w Polsce tłumaczy się tem, że kapitał obcy szuka tą drogą rentownej lokaty, co przy obecnie rażąco niskich cenach realności przychodzi szczególnie łatwo.

### Doniosła konferencja w sprawie terminatorów rzemieślniczych

Według obowiązujących przepisów o zatrudnieniu kobiet i młodocianych wszelkie bezpłatne zatrudnienie młodocianego względnie wszelkie pobieranie opłat za naukę jest wzbronione Rada Izb Rzemieślniczych wystąpiła o wniesienie poprawki do tego rozporządzenia, któraby wyłączyła uczniów rzemieślniczych. Uczeń rzemieślniczy stanowi odrębną kategorię. Wstąpienie do terminu jest często uciążliwe dla majstra. Uczeń zanim się nauczy pracować niszczy materiał i narzędzia. To też pobieranie opłat za naukę stanowi pewien zwrot kosztów nauczania. Pozatem zakaz zatrudniania bezpłatnego uczniów może się przyczynić do zupełnego zniechęcenia majstrów do przyjmowania terminatorów.

Sprawa ta była tematem rozważań specjalnej narady, jaka się odbyła w min. przem. i handlu. Przedstawiciele Rady Izb Rzemieślniczych wskazywali na konieczność wydania dodatkowych zarządzeń.

Dowiadujemy się, że niektóre rady Izb Rzemieślniczych będą uwzględnione.

### Pomidory...

Ponoszono niedawno, o zmonopolizowaniu importu cebuli do Polski przez jednego importera. Natomiast inni importerzy zostali w znacznym stopniu uposledzeni przez władze regulujące przy wóz. Importer uprzywilejowany otrzymał prawo wwozu 50 wagonów przez Trjest, podczas gdy inni musieli sprowadzić cebulę egipską na Gdynię.

Obecnie dowiadujemy się, że ruchliwy importer

korzystający z niezwyklej poparcia sprowadzać będzie do Polski pomidory.

Nie trzeba zupełnie dumpingu obcego, by utrudnić sytuację rolnictwa. Wystarczy posunięcia min. przem. i handlu. Pomidory stanowią artykuł produkowany ostatnio w Polsce w ogromnych ilościach. Sprowadzanie tego artykułu z zagranicy przyczyni się tylko do pogłębienia kryzysu w rolnictwie.

—o—

### KRONIKA ZAGRANICZNA

#### Likwidacja wielkiego banku amerykańskiego

Wielka nowojorska instytucja finansowa Lee Higginson et Co. została zlikwidowana. Firma Lee Higginson istniała od 85 lat i dopiero w związku z aferą Kreugera, którego operacje finansowe w dużej mierze popierała, popadła w trudności finansowe. Agendy tej firmy przejmie specjalne towarzystwo amerykańskie, do którego przystąpi prawdopodobnie również i J. P. Morgan.

#### Koniec odpływu złota ze Stanów Zjedn.?

Odpływ złota ze Stanów Zjedn. trwający od szeregu miesięcy i przysparzający największe troski amerykańskiemu sferom finansowym, został ostatnim transportem złota ze Stanów w kwiecie 55 milj. dol. prawdopodobnie zakończony. Suma ta stanowi bowiem resztę złota francuskiego w Stanach Zjedn. W ostatnich miesiącach odpłynęło ze Stanów Zjedn. ogółem 2,3 miljarda dol.

#### Nowe pokłady naftowe w Rosji

Na ostatniej konferencji Akademii Umiejętności w Moskwie omawiano sprawy nowych pól naftowych. Chodzi w tym wypadku o pola naftowe o zdolności produkcyjnej 100 milionów ton i pokłady około 400 milionów ton w okolicy Bakszira i Uktyńsk. Eksploatacja może być natychmiast podjęta.

#### Nowy monopol w Niemczech?

Zarząd kolei niemieckich wystąpił do rządu z prośbą o powierzenie mu monopolu przewozu towarów. Na mocy tego monopolu miałyby koleje niemieckie wyłączyć prawo zarobkowego przewozu towarów. Akcja kolei niemieckich skierowana jest przeciw rosnącej konkurencji samochodowej.

#### Zwrot w polityce handlowej Francji

Francja przyznała ostatnio zainteresowanym czynnikom amerykańskim prawo do brania udziału w ustalaniu kontyngentów wwozowych ze Stanów Zjednoczonych. Dotąd jedynie Niemcy — za pośrednictwem powołanych swego czasu inieszanych komisji studjów współpracy gospodarczej obu krajów — mogły oddziaływać podobnie na francuską politykę handlową.

Zwrot w polityce handlowej Francji — która dotychczas ustala autonomicznie kontyngenty wwozowe — idący w kierunku konwencyjnego ustalania tych kontyngentów, winien być corycziej przez nas wykorzystany.

Stany Zjednoczone Ameryki północnej, z drugiej strony Rosja wraz z częścią azjatycką, z trzeciej strony Anglja ze swem imperjum, z czwartej zaś strony — in statu nascendi — wymarzona przez Niemcy „Mitteleuropa“ pod protektoratem Niemiec.

Projekt p. Tardieu'go zmierzał naturalnie przedewszystkiem w kierunku unicestwienia myśli „schlussowej“, drogą włączenia Austrii do obszaru obcego, bez udziału Niemiec.

Wprawdzie polska myśl polityczna orjentowała się początkowo raczej w kierunku „Anschlussu“ Austrii do Niemiec, uważając, iż Anschluss ten starowałby obiekt kompensacyjny, odcinając niemiecką myśl polityczną od reszty granicy zachodniej, jednak następnie orjentacja polska zmieniła się w kierunku poparcia inicjatywy francuskiej.

W dyskusji zabierali głos pp. doc. dr. Schmidt, oraz prof. Jan Dąbrowski, przy czem doc. dr. Schmidt słusznie zaznaczył, iż bez udziału Niemiec federacja naddunajska byłaby tworem zupełnie niezdolnym do życia, z: względu właśnie na to, iż Niemcy jako największy w Europie rynek zbytu dla piodów rolniczych pozostałyby poza nawiasem federacji. A państwom naddunajskim chodzi wszak jedynie i wyłącznie o chłonny rynek zbytu dla produktów rolniczych.

Zebrań przewodził b. minister p. Madejski.



RABKA

Dr. Helena Schajer-Ehrlichowa  
ordynuje jak w latach ubiegłych we willi „ANIELA“

Dr. HENRYK FREUNDLICH

ordynuje cały rok 1892kr  
w chorobach wewn. i kobiecych

KRYNICA — willa „MARJA„

ADWOKAT

Dr. ARNOLD ZIMMERSPITZ

prowadzi kancelarję w Krakowie,

ul. Stradom L. 25. I. p.

Telefon Nr. 122-52.

### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie bl. p. Leopolda Feliksa nieodżałowanego Męża i Ojca a w szczególności W. Państwu W. Tepperom za okazanie dobrego serca i troskliwości i zajęcia się pogrzebem składają serdeczne Bóg zapłać

507g

Wdowa i córki

### Podziękowanie.

WP. Dr. Sandhausowi w Dębicy i WP. Dr. Mahlerowi lek. szpitala żyd. w Krakowie za trafnie postawioną diagnozę — WP. Dr. Schenkerowi chirurgowi w Krakowie za szczęśliwe przeprowadzenie skomplikowanej operacji ropnej oraz WP. Dr. Steinbergowi ginekologowi za przeprowadzenie porodu, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

Abrahamowie Mahlerowie, Dębica

### PODZIĘKOWANIE.

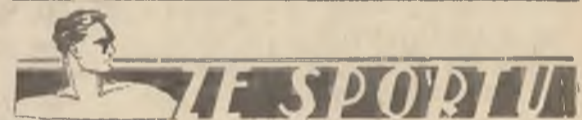
JWP. Drowi ADOLFOWI SCHWARZBARTOWI specjaliście chorób uszu, nosa i gardła za zręczne wykonanie ciężkiej operacji i bezinteresowne leczenie składam serdeczne podziękowanie

815g

Chaim Leibler

Frania Tyrasówna Samuel Landwirth  
Kraków Kamyk

1614kr zaręczeni w czerwcu 1932 r.



### LIST SPORTOWY Z TARNOWA.

Dni świąteczne były należycie wykorzystane. Niemal wszystkie gałęzie sportu doszły do głosu.

Samson święcił triumfy na całej linii. Drużyna męska hazeny rozegrała zawody z drużyną Jutrzenki wygrywając mecz 9:0. Niegorszej wyszła drużyna żeńska pokonawszy przeciwnika w stosunku 5:1.

W mistrzostwach piłki nożnej ma Samson dalszy sukces do zapamiętania w wygranej 3:0 nad Czarnymi. Mniej szczęścia miała Z. M. S. ponosząc dotkliwą klęskę 8:0 z Metalem.

Sekcja gimnastyczna wznowiła swą działalność. Ćwiczenia odbywają się na wolnym powietrzu na boisku.

Sekcja kolarska zrobiła swój pierwszy krok wycieczką do Pilzna. Planowane są dalsze wycieczki jakoteż udział w wyścigach lokalnych.

Nowo utworzona sekcja turystyczna rozwija się dobrze. Na najbliższy program złoży się oprócz krótszych wycieczek dwudniowa wycieczka autobusem do Pienin i statkami wzdłuż Dunajca.

Kalendarzykiem KOZLA objęty dzień sprintu odbędzie się w sobotę 18 bm. na bieżni Samsonu. Zawodami kieruje sędzia związk. p. Reich.

W Samsonie została utworzona sekcja ciężkiej atletycznej. Chwilowo uprawiany będzie dział wagi wszelkiego kalibru. Ochotników zgłosiło się kilkunastu. Treningi z przyrządami rozpoczynają się w medziale.

Wzorem lat ubiegłych zawiązał się i w br. komitet półkolonij wakacyjnych dla działwy szkolnej. Prace przygotowawcze rozpoczną się wkrótce.

Turniej tenisowy klubów żydowskich o mistrzostwo Polski pod egidą W. Z. Makkabi odbędzie się na kortach tenisowcy Samsonu w czasie od 13—15 sierpnia i będzie inauguracyjną uroczystością jubileuszowych z okazji 29-lecia.

Z. F.

### ZE SALI ODCZYTOWEJ.

### „Federacja naddunajska“

(d) Onegdaj odbył się w sali Klubu Prawników odczyt p. min. dra Karola Badera, b. posła polskiego we Wiedniu, nt. „Federacja Naddunajska“, urządzony staraniem Stowarzyszenia Polek z Wyższem Wykształceniem. Mimo, iż projekt federacji naddunajskiej zrodził się na tle wybitnie gospodarczym, a mianowicie katastrofalnej sytuacji gospodarczej krajów naddunajskich, w szczególności zaś Austrii, Rumunji i Węgier, nadał p. min. Bader swemu odczytowi charakter wyłącznie polityczny, zlekka tylko dotykając spraw gospodarczych. Zdaniem p. min. Badera projekt p. Tardieu'go oparł się na fałszywym założeniu politycznym, wkraczając nieświadomie w sferę politycznych tendencji niemieckich. Niemcy bowiem, podobnie, jak z wielkim tupetem wysuwają na wewnątrz hałaśtliwość rasowej, tak na froncie zewnętrznym operują z niesłychaną zręcznością programem „Grossraumwirtschaft“. Niemcy nie chcą się wyrzce swych marzeń o hegemonji gospodarczo politycznej nad Europą środkową pragnąc w państwach bałkańskich i nadbałtyckich ugotować swoje wpływy i wyeliminować czynnik francuski. W tym wypadku mielibyśmy do czynienia z czterema strefami wpływów gospodarczo-politycznych, a mianowicie z jednej strony

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Wielka obława na tragarzy w Warszawie

Z Warszawy donoszą: W czwartek od godziny 6 rano do 1 popołudniu dzielnice Powązkowska i Muranowska, plac Kerecego, Hale Mirowskie, Żelazna Brama i Grzybów były widowiskiem masowych obław na tragarzy.

Obławy odbywały się po uprzednim zanknięciu bram w sąsiedztwie, przyczem zatrzymano wszystkich tragarzy z placu Żelaznej Bramy i Hal Mirowskich, jak również ze składów węglowych. Zatrzymanych przewożono do policji politycznej w wozach ciężarowych, lub eskortowano ich pieszo w grupach po 50, 60 ludzi, tworzących niezwykłe widowisko dla przechodniów.

Podwórza ratusza zapełniło się tłumem, który obliczono na około 1000 ludzi. Wśród nich znajdowało się również wielu członków związków zawodowych.

Powodem obławy w dzielnicy Muranowskiej i Powązkowskiej miała być groźna awantura, która wybuchła w środę w składzie skór O. Browara (Franciszkańska 26).

Jeden z pracowników tego składu strajkował od dłuższego czasu z powodu zmniejszenia pensji o 5 zł, a kiedy wreszcie zmuszony był zjawić się do pracy, sześć nie chciał go przyjąć z powrotem i odmówił wypłacenia trzymiesięcznego wynagrodzenia.

W odpowiedzi na to nastąpiła blokada sklepu. We środę przybywający do składu po skóry szewe Kleszczyński podczas sejsji z blokującymi skład, rzucił rewolwer. Na odgłos strzałów przybyła policja i rozejrzawszy się w sytuacji, postanowiła zatrzymać pracownika, który stał się powodem blokady, jak również odszukać tych, którzy brali w niej udział. Pracownika składu nie zastano w domu i nie udało się go odszukać, natomiast w związku z tą sprawą zatrzymano 30-letniego Menachema Sztabholca, zatrudnionego w sklepie Jakowa Litwaka (Sienna 8).

Obława w Halach Mirowskich nastąpiła naskutek utarczki między tragarzami a handlarzami owoców, którzy odmówili płacenia taksy 30 groszy od koszyka z owocami, a 15 groszy od koszyka z truskawkami i otrzymali w zatargu z tragarzami poparcie ze strony „fraków”, gdyż naogół handlarze owoców należą do związku babesowskiego. Echtem tego zatargu miała być obława na tragarzy.

## Burzliwe obrady Związku aktorów żydowskich

Związek aktorów żydowskich w Warszawie znajdował się od szeregu lat pod formalną dyktaturą i tyranją niejakiego Juwiler, eks-bundowca, który jako „dyrektor” Związku, gospodarką swą doprowadził Związek do kompletnej ruiny. Juwiler cieszył się „wysoką” protekcją i gdy narazie został przed paru miesiącami napędzony, przybyła do lokalu Związku policja, która orzekła, że ma on nadal „urzędować”. W tych dniach obradował pod przewodnictwem znanego artysty Morewskiego zjazd artystów żydowskich. „Działalność p. Juwiler a spotkała się z druzgocącą krytyką. W toku dyskusji zaszła dramatyczna moment. Oto jeden z artystów Klein zerwał się w pewnym momencie z miejsca i drżąc całym ze wzruszenia, rzucił pod adresem zebranych rozpaczliwy okrzyk: Pamiętajcie, że jeżeli wybiierzecie znów do zarządu tego, co nas doprowadziło do ruiny, ja padnę ofiarą... odbiorę sobie życie... nie mogę już patrzeć na to, co się u nas dzieje...

W wyniku porozumienia między wszystkimi grupami Zjazd uchwalił rezolucję stwierdzającą, że gospodarka w Związku była fatalna, że szafowano lekkomyślnie funduszami instytucji, co musiało w konsekwencji doprowadzić Związek do stanu katastrofalnego.

W związku z ostatnimi wydarzeniami na terenie organizacji Zjazd potępił w sposób jak najbardziej ostre te metody postępowania, które przyczyniły się do tego, iż czynnik pozazwiązkowy wkroczył do wewnętrznej życia organizacji aktorów żydowskich.

Po uchwaleniu tej rezolucji b. dyrektor Związku Juwiler opuścił salę obrad. Narazie Związek artystów odetchnie. Czy też może p. Juwiler znowu sprowadzi policję?

## Oszust. karabin i — biedna matka

Z Warszawy donoszą: Rywka Szafran zamieszkała przy ul. Miedzianej 16, ma syna Wollę, który

służy w wojsku w Wilnie. Onegdaj zgłosił się do rzeź osobnik ubrany w mundur sierżanta. Opowiadał, że służy w jednej kompanii z jego synem. Stało się synowi wściekle szczęście. Stał na warcie w noc i zasnął. Skradziono mu przytem karabin. Z czego został aresztowany i grozi mu ciężka kara. Karabin taki kosztuje 200 zł. Jeśli się odkupi karabin, to będzie zwoliony z więzienia. Biedna matka słysząc to, oddała ostatnie 40 zł, które miała przy sobie, rzekł on sierżantowi, którzy przyrzekli, że za dwa dni zgłosi się po resztę 160 zł.

Tymczasem Szafranowa opowiedziała o ten krewnym: swoim Ci podejrzewając, że padła ofiarą oszustwa, telefonicznie zwrócił się do dowództwa odnosnego pułku w Wilnie, czy Wolf Szafran jest aresztowany. Odpowiedziano, że cała historia wyszana jest z palca. Za oszustem wdrożyła policja poszukiwania.

## Powstanie parku narodowego w Warszawie

Magistrat m. stoł. Warszawy podjął inicjatywę utworzenia Parku Narodowego w Aninie na gruntach leśnych, ofiarowanych przez Adama hr. Brarickiego. Obszar ten obejmuje wraz z darowanym terenami na cele społeczne ok. 600 morgów i przedstawia rezerwat pięknego starego lasu.

Zajęcie się tą sprawą przez władze miejskie gwarantuje urzeczywistnienie Parku Narodowego w stolicy, którego brak niesłychanie dawał się odczuwać mieszkańcom miasta, mało obfitującego w ogrody.

## Pogrzeb b. p. Dra Kolischera

W czwartek we Lwowie odbył się pogrzeb b. posła, b. p. dr. Henryka Kolischera, zmarłego

onegdaj w Wiedniu.

Nad trumną w hali ceremonialnej cmentarza żydowskiego przemawiali m. in. prezes Izby przemysłowo-handlowej sen. Szarski, radny Michał Ułam i dyr. Izby handlowo-przemysłowej dr. Wachtel. Dla uczczenia pamięci zmarłego rodzina ofiarowała na cele dobroczynne około 5.000 dolarów.

## Wyrok w procesie o przekupstwo sędziów przysięgłych

W toczącym się od 8 dni przed sądem okręgowym w Samborze procesie o przekupienie sędziów przysięgłych, zapadł wyrok skazujący Katarzynę Schmidową, Marjanę Kopacz na karę więzienia ciężkiego po 3 miesiące. Wincentego Czajkowskiego na 6 miesięcy, Włodzimierza Monastarskiego na 4 miesiące c. więzienia. Pozostałych oskarżonych, a to lekarza dr. Adolfa Fuchsa, Agnieszkę Czajkowską, Antoniego Tadłę oraz kilku sędziów przysięgłych uwolniono od winy i kary.

## Trzej komuniści staną przed sądem doraźnym

Dnia 2 lipca przed sądem doraźnym w Radomiu stanie trzech komunistów z Ostrowca, należących do t. zw. „piątki samoobrony”, którzy w dniu 27 maja br. w skrytobójczy sposób zamordowali swego towarzysza partyjnego Józefa Nawrota vel Makę. Morderstwo dokonane zostało rzekomo za zdradę partji. Przed sądem staną: Jan Foremniak, Lucjan Partyński i Adam Baka. Będzie to pierwsza rozprawa w trybie doraźnym na terenie Radomia od chwili wprowadzenia na terenie Rapoliej sądów doraźnych. (PAT).

# Sprawa Schillera — „I. K. C.” — zarzuty Nowaczyńskiego

Zarząd lwowskiej filji ZASP. nadsyła nam obszerne pismo, w którym zaznacza, iż w następstwie niebywałej napaści „I.K.C.” na Teatr Lwowski, wdrożyć natychmiast dochodzenia i na podstawie ich wyników stwierdzić co następuje:

Na terenie Lwowskich Teatrów Miejskich nie była prowadzona żadna agitacja polityczna, a członkowie zespołu artystycznego ani nie należą do żadnych partji politycznych, ani też nie biorą udziału w żadnych akcjach politycznych; temsamem Zarząd Filji stwierdza, że kłamstwem jest twierdzenie, jakoby członkowie zespołu artystycznego organizowali „Jacejkę komunistyczną” i uprawiali akcję antypaństwową czy to na terenie teatru, czy poza nim. Twierdzenie to piętnujemy jako nikczemny fałsz.

Faktem jest, że w czasie generalnej próby ze „Snu srebrnego Sałomei J. Słowackiego” przyniesioną do teatru dość obszerną odezwą, opatrzoną w liczne podpisy osób z poza sfer teatralnych z treścią o położenie dalszych podpisów. Treścią tej odezwy był protest przeciwko wojnom w ogóle, a przeciwko wjnie zaczepnej z ZSRR, w szczególności, natomiast nie zawierała odezwa ta insynuowanych jej haseł i zwrotów antypaństwowych, a w szczególności nie było w niej mowy „o Ukrainie Zachodniej”, ani też o jej „oderwaniu” lub „odrębności państwowej”. Kilku członków zespołu po przejrzeniu tej odezwy położyło na niej swe podpisy uważając, iż manifestowanie przekonań pokojowych i przeciwnych wojnom zaczepnym nie jest czymś antypaństwowym, lecz pokrywa się z intencjami pokojowymi polityki Rzeczypospolitej a także partji opozycyjnej. Zarząd Filji ZASP odrzuca z oburzeniem insynuację działalności antypaństwowej skierowanej przeciw jej członkom wśród których znajduje się Leon Schiller którego zasługi dla polskiej kultury są zbyt dobrze znane. Był on intrygant i oszusta mogli umniejszyć.

Na marginesie tej samej sprawy pisze lwowski ogł. sanacji — „Słowo Polskie”:

„I.K.C.” — mimo naszego ostrzeżenia — prowadzi dalej swą propagandę komunistyczną, rozdając sprawę podpisaną przez Schillera ulotki do niebywałych rozmiarów, tak — jakby to w interesie państwa polskiego a nie sowieckiej propagandy leżało rozgłosić na całą Polskę i na

świat cały, że największy polski reżyser teatralny jest działaczem komunistycznym, że nie tylko już teatr miejski, ale cały świat teatralny, literacki i muzyczny we Lwowie jest ogarnięty agitacją „zachodnio-ukraińskich” bolszewików i że sytuacja okazała się aż tak poważna, iż w nocy z dnia 13 na 14 bm. na polecenie prokuratora dr. Mostowskiego „wyruszyły z gmachu komendy policji Lwów—miasto oddziały (!?) policji śledczej i mundurowej celem przeprowadzenia masowych (!?) rewizyj”. Jednym słowem — Lwów był nieomal zagrożony jakąś „zach.-ukra.” rewoltą komunistyczną przygotowaną przez Schillera, która dzięki alarmowi „Kurjera krakowskiego” została szczęśliwie zlikwidowana. Tego rodzaju brednie idące w świat oddają niewątpliwie dobrą usługę Sowietom, ale państwu naszemu przynoszą wielką szkodę.

Tymczasem Leon Schiller nie był aresztowany, a został tylko przesłuchany, przetrzymanych zaś onegdaj dla śledztwa dwóch aktorów lwowskich Wojdana i Damięckiego, wypuszczono wczoraj w południe na wolność, nie znajdując podstaw do zatrzymania ich w areszcie.

Wielka afery przemieniła się w pocieszny groteskę i gruntowną kompromitację Kurjerka, ale szkoda wyrządzona państwu nie da się odwrócić.

Czas już najwyższy, by władze państwowe przykrociły ugłgi demagogicznemu krzykactwu i nieodpowiedzialnemu szkodnictwu „krakowskiego Kurjera”.

Na łamach „Gazety Warszawskiej” rozpoczął Adolf Nowaczyński nową serję artykułów przeciwko „Ilustrowanemu Kurjerowi Codziennemu”. W pierwszym artykule „Krwawa prasa a... wieprze” autor zarzuca „Kurjerowi” pobieranie stałej subwencji rocznej w kwocie 12.000 (dwunastu tysięcy) złotych od zarządu cechu rzeźnicko-wędliniarskiego w Krakowie, jako tak zwany z wie-deńska „Schweiggeld”, za co tenże cech „miał spokój w sprawie swoich cenników”. Mógł sobie tedy ceny swoich wyrobów masarskich podbijać lub zniżać bez obawy napaści i polemiki ze strony „Kurjera”.

Niewątpliwie „Il. Kurjer Codzienny” zajmie stanowisko wobec tego bądźco bądź poważnego zarzutu.

# Kino i życie

## Jak film wpłynął na „wampira Bukaresztu”

Bukareszt, w czerwcu

W największym kinie bukaresztu — kinie „Kapitol”, wyświetlano film Langa pt. „Morderca”. Film ten obrazuje życie i wyczyny zbrodnicze słynnego Kurlena, wampira z Dusseldorfu. Jeden z obrazów tego wczesnego filmu przedstawia scenę, gdy morderca skrada się do mieszkania jednej ze swych ofiar; nastawiony w pokoju gramofon, obok którego siedzi młoda dziewczyna, gra pieśń Griega.

Z kina po seansie wychodzi młody człowiek, Joan Constantinescu; w uszach dźwięczy mu jeszcze melodia Griega, przed oczyma przewijają się obrazy mordu, widziane dopiero co na ekranie. Kroczy z wolna do domu; z oświetlonych, tłumnych ulic śródmieścia Bukaresztu wkracza do swej dzielnicy, Griwita, gdzie mieszka. Griwita — to najniebezpieczniejsza dzielnica stolicy, przedmieście zięjące nędzą, brudem iście wschodnim, gdzie niema nocy bez bójek i zbrodni w ponurych szynkach i wąskich, krętych uliczkach.

Constantinescu przechodzi obok domu, oznaczonego numerem 423. Duży, piękny gmach, w stylu willowym, jasno oświetlony, z ozdobkami od ulicy. To siedziba jednego z najbogatszych mieszkańców stolicy, Serbana, wiceburmistrza Bukaresztu, z bogactwem na handlu bydłem. Fortuna jego sięga setek milionów lei.

Constantinescu zwalnia kroku. Z otwartego okna willi dochożą dźwięki patefonu — melodia Griega, ta sama, którą dopiero co słyszał w „Kapitolu”. Akompanjament muzyczny do krwawego obrazu Langa. Constantinescu automatycznym krokiem zbliża się do ogrodzenia, otwiera furtkę, przechodzi przez ogród

i wstępuje na schody, wiodące na pierwsze piętro. W domu nie ma nikogo ze służby. Serban jest w mieście. Żona Serbana znajduje się w kuchni. Odwrócona tyłem do drzwi, słyszy czyjeś kroki. Nie obracając się pyta: „Kto tam?”. Młodziak. Odwraca się i spostrze ga młodego człowieka o obłąkanym wyrazie twarzy. Constantinescu rzuca się na nią, zatyka jej dłońmi usta, nożem zadaje kilka ciosów. Ofiara pada na ziemię, zalewając się krwią. Zwabiona hałasem wchodzi do kuchni córka Serbana, sześciolatnia dziewczynka. I ona pada obiarą szalu mordercy.

Dokonawszy swego czynu, Constantinescu zbiega spiesznie ze schodów i w drzwiach wyjściowych ociera się o jakiegoś mężczyznę — Serbana, który wrócił z miasta.

Alarm. Policja, pościg, oblawa w mieście i na przedmieściach. Morderca jest jednak niewycywny. Mija kilka tygodni. W kinie na przedmieściu wyświetlają ten sam film — „Morderca”. W dalszych rzędach krzesel siedzi Constantinescu. Film przewija się na ekranie. Melodia Griega, przy dźwiękach której wampir Dusseldorfu udaje się na krwawą wyprawę. Constantinescu wstaje, wychodzi z kina, kieruje się ku pustym placom, rozciągającym się za szynkiem Luthera. Spotyka dzie wczynkę, niosącą kubek wody... Krzyk bólu rozdziera ciszę nocną. Nadbiegają przecho dnie gwizdki policyjne, organizuje się szalony pościg. Morderca potyka się w ucieczce o kamień, pada. Tłum rzuca się nań, napół żywego mordercę wyrwywają policjanci z rąk roz wścieczonych ludzi.

Sensacyjny proces. Wampir Bukaresztu wędruje na bezterminowe roboty w katordze w kopalniach soli.

O-r

# LISTY Z KRAJU

## Z WADOWIC

W ub. niedzielę odbyło się coroczne walne zgromadzenie Związku Inwalidów Żydowskich okręgu wadowickiego. Urząd akcyz i monopoli był reprezentowany przez p. nadradcę Guzikowskiego i ref. Hajewskiego, gmina żydowska przez p. dra Daniela, Starostwo przez p. por. Drewniaka. Imieniem zarządu głównego przybył na zgromadzenie p. prezes. Bachner z Krakowa, który też wygłosił obszerny referat o ustawie inwalidzkiej. Zgromadzenie zagaił prezes miejscowego związku dr. Kluger, poczem nastąpiły sprawozdania, a w końcu uchwalono szereg rezolucyj. Prezesem zarządu pozostał nadal p. dr. Kluger, sekretarzem p. Sauerstrom.

Ostatnio bawił u nas tow. Dr. I. Ohrenstein, który wygłosił w sali Banku Ludowego, wobec licznie zebranej młodzieży i. t. r. referat, następnie uczestniczył w posiedz. K. L. „Ezry Chalucowej”, w wyniku czego prowadzona jest obecnie akcja na rzecz „Ezry”. Spodziewać się należy, iż apel „Ezry” znajdzie należyte zrozumienie wśród społeczeństwa żydowskiego naszego miasta.

W ub. niedzielę odbyło się w tut. Org. „Hanoar Haiwri” uroczyste poświęcenie sztandaru połączone z egzaminem i przejściem 2 kwie do gduu 2-giego. Gniazdo wykazuje dużą aktywność, biorąc udział w wszelkich akcjach sjońskich.

Po kilkunastu podjętych próbach zorganizowania placówki żydowskiego sportu w naszym mieście, udało się nareszcie utworzyć Z.T.G.S. „Makabi”. Tow. liczy już stu kilkudziesięciu członków i posiada bardzo ładny lokal. Dotychczas ewi czy 5 sekcji

## DWA WYROKI ŚMIERCI

Przed sądem przysięgłych toczyła się po raz drugi (wyrok skazujący 4 12. ub. r. został na skutek kasacji zniesiony) sprawa przeciw Andrzejowi Sarmie, oskarżonemu o zbrodnię morderstwa dokonaną w nocy z 1 na 2 lipca 1931, na osobie swej kochanki Marjanny Cebuli. Oskarżony skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Druga rozprawa o morderstwo, miała miejsce

dnia 10 bm. Na ławie osk. zasiadł 27-letni Franciszek Meras, oskarżony o zamordowanie żony swej 22-letniej Antoniny Meres (o wypadku tym wówczas donieśliśmy). 9 głosami ławy zasądzony on został na karę śmierci.

Olbrzymie zainteresowanie wzbudził proces przeciw Marji Rączkowej i Wojciechowi Gocalowi z Rabki; 1-szej o namowę do morderstwa 2-giemu o zbrodnię morderstwa na osobie męża oskarżonej Franciszka Rączki. Według zeznań świadków mąż oskarżonej, nałogowy pijak (Tak dalece, iż Starostwo zabroniło sprzedawania mu w całym powiecie wódki) odznaczał się, — zwłaszcza gdy był pijany, — brutalnością, w stosunku do żony, i krytycznego dnia 22 lipca ub. r. podczas sprzeczki, żona wezwała parobka Wojciecha Gocala by ją wziął w obronę przed mężem. Gocal w czasie szamotania ugodził denata w głowę, tak iż ten ostatni, wkrótce zmarł.

Zaznaczyć należy, iż jest to już druga rozprawa, gdyż wyrok z ub. kadencji grudniowej, został ze względów formalnych zniesiony. Rozprawa trwała przez 4 dni, tocząc się do późnej godziny w nocy codziennie. Przesłuchało 49 świadków dow. i odwodowych. Czwartego dnia późną godziną w nocy zapadł wyrok, skazujący W. Gocala na 8 miesięcy więzienia, a uwalniający Marię Rączkową.

Gocalowi zaliczony został dotychczasowy areszt wobec czego oboje zostali natychmiast zwolnieni.

Przed gmachem sądu wyczekiwały tłumy publiczności.

Trybunałowi przewodniczył s. o. Dr. Zembaty, wctowali s. o. Dr. Łodziński i s. o. Machalski, osk. prok. Pelz, bronili adw. Dr. Aschenbrenner z Krakowa i adw. Dr. Kubiczek.

## Z BOCHNI

Dnia 24 ub. m. odbyły się w naszym mieście wybory do Komitetu Lokalnego Org. Sjonistycznej. W skład prezydium weszli Mojżesz Silbiger (prezes), Dr. Adam Schäffler i Drowa E. Rosenowa (wicepre-

zesi) Jakób Edelheit (sekretarz), Hirsch Einhorn (skarbnik), Mojżesz Bribram, Fluhrówna Duška, Feig Salomon, Greiwerowa Stefania, Mag. Jakober Maurycy, Mendler Leon, Pinkesfeld Artur, Prager Józef, Silbering Samuel, Schneider Izidor, Wolf Abraham jako członkowie. Reteryentami poszczególnych komisji zostali wybrani: tow. Dr. Schäffler i Silbering (Keren Hajesod), tow. Frisch Wolf (Zyd. Fundasy Nar.), Stefania Greiwerowa i Mag. Jakober (Komisja Kulturalna) tow. Edelheit, Komisja Organizacyjna i ref. prasowy tow. Fluhrówna (Komisja młodzieży), Silbiger (ref. szkółowy) Hirsch Einhorn (ref. podatku partyjnego), Dr. Schäffler i Pinkesfeld Artur (wychowanie fizyczne), Komisja rewizyjna Freudenheim Samuel przew. Schwimer Herman i Kleinberger Izak członkowie. Sąd part. Dr. Szymon Rosen przew. Henryk Münzer i lek. Józef Jakober członkowie.

Ponowne wybory II koła wyborczego do Rady Miejskiej przyniosły partii Sjonistycznej zupełny sukces, albowiem wybrano 6-ciu sjonistów.

W najbliższych tygodniach odbędą się w naszym mieście z powodu upływającej kadencji wybory do kahału, należy się spodziewać, że komisja pod przewodnictwem prezesa p. Blumentruha nie dopuści do żadnych kruczków wyborczych i aktów gwałtu.

Akcja szkółowa w naszym mieście dobiega ku końcowi.

## Z LETNISK I UZDROWISK

### Muszyna-Zdró

W okresie letnich wyjazdów w celach kuracyjnych, czyto wypoczynkowych godzi się przypomnieć szerokiemu ogółowi Muszynę nad Popradem, znaną zresztą jeszcze z ubiegłego wieku jako letnisko podkarpackie o nadzwyczaj pięknym położeniu w kotlinie otoczonej zalesionymi górami. Dzięki obfitości i naturalnemu bogactwu wykrytych źródeł mineralnych — narazie częściowo eksploatowanych — o charakterze szczaw wapnowo-żelazistych, oraz dzięki powstaniu Zakładu Zdrojowo-kąpielowego zyskuje w ostatnich latach coraz bardziej Muszyna na znaczeniu, także jako miejscowość kuracyjna o szerokiej skali wskazań leczniczych identycznych z temi, któremi rozporządza Krynica.

Na skutek swego położenia na szlaku kolejowym Tarnów—Krynica, była swego czasu Muszyna (stania stacją kolejową dla osób udających się do Krynicy, stąd w porze zdrojowej zatrzymywała się tutaj, rok rocznie pewna ilość osób, chcących korzystać częściowo z możliwości wypoczynkowych oraz kąpeli rzecznych w Popradzie, częściowo z urządzeń leczniczych w Krynicy) w miarę wzrostu frekwencji przyjezdnych zaczęła Muszyna zrazu powołać, ostatnio w coraz szybszym tempie się rozbudowywać (obecnie rozporządza pokazną ilością około tysiąca izb), a równocześnie z powstaniem Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego powstał szereg wzorowo urządzonej i prowadzonych pensjonatów. Nad Popradem, okrążającym łukiem od wschodu ku północy Muszynę, urządzono plażę cieszącą się nadzwyczajnym powodzeniem, także kuracjuszy z Krynicy, którzy dzięki dogodnym połączeniom, szczególnie autobusowym (co godzinę w obie strony kursującym) mogą korzystać również z kąpeli rzecznych zawierających także pewną ilość składników mineralnych.

Poza wspaniałymi spacerami w okolicznych górach i lasach posiada Muszyna jedyny w Polsce duży las lipowy.

Wreszcie wypada nadmienić, — rzecz w dzisiejszych czasach nie obojętna, — że ceny mieszkań, oraz pokoi z utrzymaniem są bardzo niskie, koszt zaś kąpeli mineralnych i borowinowych, jakoteż taksy kuracyjnej są nader uniarkowane.

Dr. J. Welt.

Muszyna, w czerwcu.

## W JAKIM KRAJU JEST NAJWIĘCEJ RADJOAMATORÓW?

Palme pierwszeństwa zdobyła Danja, w której na każde 1000 mieszkańców przypada 134 radioamatorów, po niej kroczą Stany Zjednoczone, gdzie stosunek ten wyraża się liczbą 98, dalej Anglja — 93,5, Szwecja — 89,5, Austria — 69,5, Niemcy — 62. Największą część programów radiowych zajmują produkcje muzyczne; pod tym względem prym trzyma Anglja, gdzie audycje muzyczne stanowią 61 procent programu, drugie zaś miejsce pod tym względem zajmują Niemcy z 45 procent.

# BRIDŻ i SZACHY

## BRIDŻ

pod redakcją Inż. Pawła Bestera

### I. Kurs bridżowy

#### 15. Lekcja

Ogólne zasady rozgrywki partnerów.

(Ciąg dalszy).

8) W ciągu rozgrywki należy się wystrzegać wyjścia w kolorze, granym poprzednio przez licytanta. Jest to uzupełnienie zasady 1), że należy powtórzyć kolor partnera, a nie przeciwnika.

9) Jedną z głównych zasad współpracy partnerów, jest podporządkowanie się ręki słabszej inicjatywie ręki silniejszej. Która zaś ręka jest silniejsza, wynika z przebiegu licytacji i dotychczasowej rozgrywki.

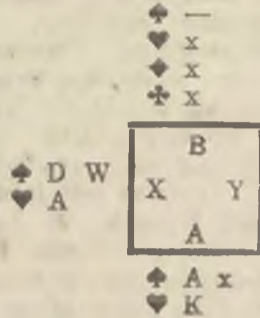
Powyżej poznane zasady mają zastosowanie tak w grze w kolorze jak i bez atutu, poza tym jednak istnieją pewne zasady, zależne od rodzaju gry. Szczególnie w grze w kolorze musi się uważać na to, by licytant nie mógł zużytkować swych małych atutów na zdobycie lew, inaczej dla niego straconych. Z drugiej zaś strony należy zapobiec, o ile to możliwe, aby licytant nie mógł zrzucić niewygodnych dla siebie kart, które przedstawiają dla niego stracone lewy. Aby nie dopuścić do tych dwóch ewentualności, należy postąpić według poniższych zasad.

10) Jeżeli w dziadku jest renons w jakimś kolorze, którego fortę się posiada, nie należy ich zagrywać tak długo, jak długo jeszcze w dziadku leżą atuty. W takim wypadku dobrze jest zagrać atut.

11) Natomiast jeżeli zależy na tem, by licytanta osłabić w atutach, oszczędzając przy tem swoje, należy zagrywać fortę tego koloru, którego on w ręce nie posiada, przez co zmuszony jest tracić na nie atuty, w każdym zaś wypadku, gdy nie wyjdzie atutem straci lewę.

12) Nie powinno się nigdy zagrywać takiego koloru, o którym wiadomo, że w jednej ręce ma licytant fortę, w drugiej zaś renons w tymże kolorze. Przez takie zagranie umożliwia się licytantowi zrzucenie jakiejś karty innego koloru, którą musiałby oddać partnerom.

Przykład:



W przykładzie powyższym atut jest „karo“.

Jeżeliby X w powyższym rozkładzie zagrał „pik“, zrzuciłby A ze stołu małe kier, i As kier byłby przez to stracony. W ten sposób zyskałby licytant A wszystkie trzy lewy dla siebie.

Jeżeli X zagra prawidłowo, wtedy licytant uzyskuje tylko jedną lewę.

13) Najgorszym błędem, jaki można popełnić w rozgrywce, jest zagranie przez jednego z partnerów takiego koloru, którego licytant ani w ręce, ani na stole nie posiada. Przez takie zagranie umożliwia się licytantowi zrzucanie niewygodnych kart dowolnie, z jednej lub z drugiej ręki.

14) W końcowej rozgrywce należy bardzo uważać na zrzucanie własnych kart. Często bowiem się zdarza, że zrzucą się forte, która mogłaby zdobyć lewę. W takich wypadkach rozstrzyga jedynie dobra obserwacja całego przebiegu rozgrywki, na podstawie czego można wiedzieć, jaka karta znajduje się jeszcze w ręce licytanta.

Na tem wyczerpujemy zasady gry partnerów, w następnej lekcji omówimy ogólne zasady rozgrywki, obowiązujące licytanta.

## SZACHY

pod redakcją Henryka Klinga

### D. PRZEPIÓRKA, WARSZAWA.

Białe: Ka8, We5, Gf2 i g6, Se8 i h8.

Czarne: Kh6, Wa1 i c2, Gb2 i e2, Sf1 i g5, p: a4, c3, e3, f3, g4, h4.



Mat w 3 posunięciach.

Partja grana w turnieju we Wiedniu 1931.

E. Glass:

1. d2—d4

B. Lichtenstein:

Sg8—f6

2. c2—c4

3. Sb1—c3

4. Gc1—g5

5. Sg1—f3

6. e2—e3

7. Hd1—c2

8. Og5×e7

9. 0—0—0

10. Sf3—e5!

11. d4×e5

12. Gf1—e2

13. h2—h4

14. h4—h5!

15. f2—f4

16. Kc1—b1!

17. Hc2—a4

18. Ha4—a3!!

19. Wh1—h3

20. Ha3×a7

21. c4×d5

22. Sc3×d5

23. Wh3—e3

24. Sd5—e7+

25. Ha7—a5+

26. Ha5—e5+

27. He5×g7

28. Ge2×d1

29. Se7×c6!

e7—e6

d7—d5

Sb8—d7

c7—c6

Gf8—e7

Sf6—h5

Hd8×e7

f7—f5

sd7×e5?

g7—g6

Sh5—g7

Hf7—c7

g6×h5

Gc8—d7

0—0—0

Hc7—b6

Hb6—e3

He3×f4

Hf4×e5

e6×d5

Gd7—e6

He5—b8

Hc8—c7

b7—b6

Kc7—b7

Wd8×d1

Ge6—d7

Hb8—d6

30. Gd1—f3  
31. Sc6—b4+

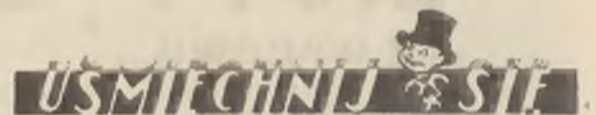
f5—f4  
Poddał się.

### KONKURS ROZWIĄZANIOWY.

Redakcja „Nowego Dziennika“ rozpisała niniejszym konkurs rozwiązaniowy na zadania szachowe, które od przyszłego tygodnia regularnie ukazywać się będą w rubryce szachowej. Konkurs obejmuje 20 zadań: 4—2-chodówki, 8—3-chodówek, 4—4-chodówki i 4-końcówki. Kompozycje te podzielone będą na cztery kategorie: A, B, C i D z zastosowaniem, według wyżej wymienionej kolejności. Za rozwiązanie zadania kategorii A (2-chodówki) liczymy 2 punkty, kategorii B — 3 p., kategorii C — 4 p., kategorii D — 5 p. Minimalna ilość punktów pretendująca do nagrody — 64. Trzy książki, o prawdziwie wysokiej wartości szachowej, znanych matadorów pióra, będą nagrodą za trud. Rozwiązanie musi być nadesłane najdalej do 7 dni po ukazaniu się zadania, z podaniem najważniejszych warjantów. Na wyzadek zdobycia tej samej ilości punktów przez kilku uczestników, rozpisany zostanie między nimi nowy konkurs, albowiem tylko jedna osoba reprezentować może zdobyte miejsce. Tytuły książek podane będą w najbliższym czasie. Po każdej kolejnej informować będziemy naszych Czytelników o stanie turnieju.

—o—

**Nie oszczędzaj małej kwoty na abonament „Nowego Dziennika“. Brak dobrej informacji może Cię kosztować znacznie więcej!**



### UGODOWO.

Delegacja kupców zapewniła pana ministra handlu, że kupiectwo jest usposobione bardzo ugodowo...

— Wobec rządu? — zapytał rozradowany minister.

— Nie — wobec wierzycieli.

### CENZURA.

Jak wiadomo, z wystawionej w teatrze Polskim w Warszawie sztuki B. Shaw'a pt. „Zbyt prawdziwe, aby było dobre“, z polecenia cenzora wyjęto pewne ustępy. W związku z tem mówią, że ustępy te były „zbyt prawdziwe, aby były cenzuralne“.

### W JAKIM CELU.

— W jakim celu minister sprawiedliwości nakazał urzędnikom podczas pracy nosić czarne płaszcze?

— Ze względu na moralność publiczną, żeby po ostatniej redukcji nie świeciły golizna.

(Wróble).

### Z NICZEGO.

Chirurg paryski Malgaigne znany był wśród studentów ze swej ironji, którą przejawiał przy egzaminach. Pewnego razu stanął przed nim przy egzaminie kandydat, którego wiadomości pozostawiały dużo do życzenia.

— Dajże pan wreszcie rozsądną odpowiedź! — krzyczy wkoncu zirytowany Malgaigne. — Czy może mi pan powiedzieć, co pan rozumie pod pojęciem stworzenie, narodzenie?

— Tworzyć... stworzyć... — bełkotuje kandydat — to znaczy stworzyć coś z niczego...

— Dobrze, mój panie — rzecze Malgaigne — stworzymy z pana doktora. (Candide).

# KRONIKA

## CZERWIEC

### 18

#### SOBOTA

14 Siwan 5692

Wschód  
słońca  
3 m. 14

Zachód  
słońca  
19 m. 36

## Z Organizacji Siońskiej

Delegaci Egzekutywy odwiedzą w sprawach organizacyjnych następujące miejscowości:

**Baranów:** we środę dnia 22. bm. Dr. Juda Ohrenstein.

**Jarosław:** w niedzielę dnia 19. bm. Dr. Juda Ohrenstein.

**Przeworsk:** w poniedziałek dnia 20. przedpołudniem Dr. J. Ohrenstein.

**Radomyśl Wielki:** Dnia 18, i 19 bm. Dr. Juda Ohrenstein.

**Rozwadow:** w poniedziałek dnia 20. bm. Dr. J. Ohrenstein.

**Tarnobrzeg:** we wtorek dnia 21. bm. Dr. J. Ohrenstein.

**Trzebinia:** w niedzielę dnia 19. bm. Dr. L. Hecht.

## Uroczystość włoska na Uniw. Jag.

Wczoraj o godzinie 12-iej w południe odbyła się w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczystość wręczenia medalu brązowego „Dea Roma“, daru Rządu Włoskiego dla lektoratu języka włoskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Medal ten wręczył konsul włoski z Katowic Gui M. Coli Bizarrini, wygłaszając dłuższe przemówienie po włosku. Odbierając dar przemówił Ks. Rektor Michalski, oraz p. Nucci, lektorka języka włoskiego. Uroczystość odbyła się w obecności grona profesorów i gości

## Budowa transformatora elektrycznego

Elektrownia miejska buduje wielki transformator w Parku Jordana, na skraju terenów, na których stoją Dom Marszałka Piłsudskiego, Dom Akademicki i t. d. Transformator ten, którego budowa będzie ukończona pod koniec bież. miesiąca, pozwoli na lepsze oświetlenie tej części miasta.

—o—

— **DZIS NOCNY DYŻUR APTEK:** ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Dąbów 6 i Brzdzińskiego 1.

— **SP. DR. ZDZISŁAW WAWRAUSCH** b. wicewojewoda krakowski i komisarz rządowy m. Krakowa zmarł w Krakowie przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 10 przedp. na cmentarzu rakowickim.

— **ELEKTROWNIA MIEJSKA ZAWIADAMIA,** że z powodu rekonstrukcji stacji transformatorowej w podstacji przy ul. Łobzowskiej będzie wstrzymany dopływ prądu 20 czerwca br. (poniedziałek) od godz. 12 do 13-tej na następujących ulicach: Łobzowska, Batorego, Sobieskiego, Kremerowska, Szlak od ul. Łobzowskiej do ul. Krowoderskiej, Biskupia, Asnyka, Basztowa od ul. Asnyka do ul. Długiej, Długa od rogu ul. Basztowej (strona parzysta) do pl. Słowiańskiego, pl. Słowiański, Krowoderska od ul. Basztowej do ul. Szlak.

— **KRAKOWSKI KLUB JAZDY KONNY** urządza jurto w niedzielę o g. 3 popoł. pierwsze zawody konne na Stadjonie wojskowym na Małych Błoniach. Udział biorą pp. oficerowie, jeźdźcy cywilni oraz panie.

— **WYCIECZKA DO TYŃCA.** Dziś w sobotę wybieżka statkiem do Tyńca zorganizowana przez krakowski oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Wyjazd z pl. Groble o godz. 13-iej, powrót o godz. 20-tej. Na statku bufet i orkiestra. Zgłoszenia w sekretarjacie tel. 152-05.

— **WIANKI.** Dorocznym zwyczajem odbędzie się staraniem Sokoła, w dniu 25 bm. tradycyjny obchód „Wianków“ na Weso pod Wawelem.

— **Z NOTATEK POLICJANYCH.** Nachhauser Ruchla, Sebastjana 7 zgłosiła do policji, że w dniu 16 bm. w pracowni gorsetów Schmeidlera przy ul. Stradomskiej 1 15, skradziono jej w czasie pracy złoty pierścień z brylantkami wartości 250 zł, położony chwilowo na stole w pracowni. — Na

## Wyrok w procesie o katastrofę kolejową

(rg) Wczoraj o godz. 1-iej w południe ogłoszony został wyrok w procesie o spowodowanie katastrofy kolejowej na dworcu krakowskim.

Oskarżeni Socha, Ochoński i Duda zostali uznani winnymi występku z paragr. 335 i 337 u. k. i skazani każdy na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem kary na przeciąg 3 lat.

## Pomysłowy oszust przed Sądem krakowskim

(rg) Sprytny oszust, grasujący przez szereg miesięcy na terenie całego państwa i dokonujący szeregu „operacji“ finansowych na szkodę P. K. O., stanie w poniedziałek 20 b. m. przed Sądem krakowskim. Bolesław Matejuk (lat 24), karany już 7-mio miesięcznym więzieniem za oszustwo, zakładana w r. 1929 w Krakowie „centralę“ swego przedsiębiorstwa i stąd wyjeżdża do różnych miast Polski, gdzie uprawia swój zbrodniczy proceder. Na czym on polega?

W przebraniu duchownego, jako ksiądz Kościoła Narodowego, zjawia się Matejuk w urzędzie pocztowym, składa na książeczkę P. K. O. drobną kwotę, i dopisując następnie większe sumy podejmuje je w innym urzędzie pocztowym. —

Sąd przyjął jako okoliczność obciążającą, iż w czasie katastrofy 4 osoby straciły życie, zaś kilkanaście osób zostało rannych. Jako okoliczności łagodzące przyjął Sąd przemęczenie służbą i wzgląd na niewinną rodzinę.

Natomiast oskarżony Greiner został uniewinniony od winy i kary.



szkodę Wróbla Konstantego, zam. Smolki 8, skradziono rower męski wartości 360 zł pozostawiony bez dozoru w kurytarzu szkoły powszechnej przy ul. Krasińskiego 11. Podobną kradzież zanotowano na szkodę Drożdżaka Rudolfa, Lagiewnicka 84, któremu skradziono rower pozostawiony bez dozoru w kurytarzu Kasy Chorych przy pl. Serkowskiego. — Bronisława Grudzień przyjęta na nocleg przez Pernalową Marję, zam. Józefa 15, dokonała na jej szkodę kradzieży płaszcza i sukni damskiej wartości 135 zł z niezamkniętej szafy i zbiegła. — W związku z kradzieżą biżuterji dokonaną na szkodę dra Alfreda Schenkera przy ul. Morawskiego, zatrzymano za współudział w tejże kradzieży Helenę Woźniak (lat 27) zam. Pawia 20.

— **ZAMACHY SAMOBÓJCZE.** Marszawska Anna podczas wizyty lekarskiej w Urzędzie sanitarno- obyczajowym przy ul. Kanoniczej po sprzeczce z koleżankami wypita w celu samobójczym większą ilość esencji octowej. Karetką pogotowia ratunkowego przewieziona została do szpitala św. Łazarza w stanie nieprzytomnym. — W mieszkaniu przy ul. Ogrodowej 3, Walerja Tunówna (lat 24) wypija znaczną ilość jodiny, w zamiarze samobójczym. Desperatkę przewieziono do szpitala.

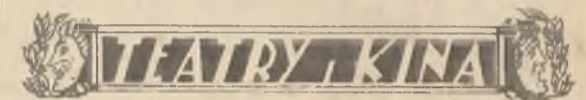
— **WYBUCH PASTY.** W domu przy ul. Stanisława nastąpił wybuch pasty, gotowanej z terpentyną na piecu. Skutkiem wybuchu została poparzona służąca, którą opatrzył lekarz. Straż ogniowa pożar zlikwidowała.

— **CENY NA TARGACH** w dniu wczorajszym w Krakowie: mleko niezbiierane 1 litr 25—30 gr, śmietanka słodka 55—60 gr, ser zwyczajny 1 kg. 80—90 gr, masło deserowe 2.50—3 zł, zwyczajne 2.50—2.60 zł, jaja świeże szt. 7—9 gr, ziemniaki nowe 1 kg. 50—55 gr, buraki ćwikłowe stare 10—12 gr, marchew stara 1 kg. 30—35 gr, cebula 1—1.20 zł, pietruszka 40—45 gr, pomidry 6—7 zł, ogórek szt. 40—60 gr, czereśnie 1 kg. 1.60—2 zł, truskawki 1.60—2 zł, poziomki ogrodowe 1 litr 2—2.20 zł, leśne 1.40—1.60 zł, kury szt. 3—5 zł, krucjeta para 2.50—4.50 zł, karp żywy 1 kg. 4.50—5.50 zł, łosoś 7 zł, szezupak 3 zł, świnki, leszcze 4.50—5 zł.

**BYWANY, CERATY, LINOLEUM  
A. NUSSBAUM, DIETLA 45**

**W góry, w góry... miły bracie...**

Ostatnie gorączkowe przygotowania przed wycieczką w góry. Turysta sprawdza jeszcze ostatni raz swój ekwipunek. Ciężkie, mocno podkute buty, brezentowy plecak, zdrowe jedzenie, no i naturalnie oaczka orzeźwiających cukierków Amol, jedynych i z zmezczenie wyczerpanie organizmu A przed wycieczką orzeźwiająca kąpiel w rozpuszczonym w niej w kilku kroplach Amolem. Wycieczka uda się z pewnością.



— **DZIS WYSTĘP ADY SARI** w „LUCJI Z LAMMERMOORU“. Dziś wznowia opera krakowska — Donizetti'ego „Lucja z Lammermooru“ ze współudziałem p. Ady Sari. Jutro ukaże się cpera komiczna J. Straussa „Baron cygański“.

— **WIELKI POPIS SKRZYPCOWY UCZNIÓW PROF. ROSENBLUMA,** odbędzie się w niedzielę 19 bm. o godz. 3:30 popoł. w sali Instytutu Muzycznego ul. św. Anny 2. W programie sola i orkiestra.

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

Sobota 8 wiecz.: „Lucja z Lammermooru“.

Niedziela 8 wiecz.: „Baron cygański“.

**LETNI TEATR ŻYDOWSKI**

(Hotel Londyński, Stradom 11)

Sobota 9 wiecz.: „Na letnisku“.

Niedziela 4:30 pop.: „Na letnisku“ (ceny niższe), 9 wiecz.: „Na letnisku“.

—o—

**APOLLO:** „Ulubieniec bogów“ (Emil Jannings, Olga Czechowa).

**ADRIA:** „Sekretarka osobista“ (Mary Glory).

**SŁONCE:** „Zemsta Krymhildy“.

**PROMIEN:** „Madame Dubarry“ (Pola Negri, Emil Jannings).

**SZTUKA:** „Królowa dancingów“ (Philips Holmes, Lois Moran).

**WANDA:** „Faworyta Maharadży“ (Mc Legle, Edmund Lre).

**UCIECHA:** „Dr. Jekyll i Mr. Hyde“.

—o—

**KOMUNIKATY**

— **NA RZECZ TOW. KOLONIJ WAKACYJNYCH „JORDANÓW“** dla żyd. dzieci szkół krakowskich odbędzie się dziś w sobotę o godz. 8:30 wiecz. koncert w salach Bolońskiego.

— **„BNEJ SJON“** Stradom 15, I p. of. Jutro w niedzielę całodzienna wycieczka autem do Łancoron. Zbiórka o godz. 6:30 punkt. na pl. Serkowskiego w Podgórzu. Ostatnie zgłoszenia dziś od godz. 9:30—11 przedp.

— **„JEHUDA“.** Dziś o godz. 4:30 walne zgromadzenie. Jutro całodzienna wycieczka w okolice Krakowa. Zbiórka o godz. 6:45 rano przed dworcem.

— **S. K! S. „BAR KADIMAH“.** Dziś o godz. 5:30 buda z refratem Bb. Grünberga z historii Sjonizmu. Po budzie kurs szermierczy.

— **„MENORAH“.** Dziś o godz. 3:30 zebranie członków w lokalu „Trumpeldor“ (Starowiślna 68 a o godz. 4-iej zebranie protestacyjne.

— **S. K! S. R. EL—AL.** W poniedziałek 20 bm. o godz. 7 wiecz. A. C., połączony z recepcją. — W okresie ferialis od 20 bm. do 3. IX. należy wszelką korespondencję kierować na adres S. K! A. Kadima.

— **MŁODE WIZO.** Dziś o godz. 4-tej pop. spacer organizacyjny. Zbiórka w lokalu.

— **BRITH TRUMPELDOR** Dziś o godz. 2:30 zbiórka gniazda, Starowiślna 68.

— **ŻYD. AKAD. KOŁO MIŁOŚN. KRAJOZN.** przyjmując zgłoszenia na obóz nadmorski tylko do 20 bm w lokalu ul. Gołębia 2 m. 9 od godz. 19—20. W niedzielę wycieczka do doliny Będkowskiej. Zbiórka przed dworcem gł. o godz. 8:30.

**JUTRO W NIEDZIELĘ** o godz. 4:30 popołudniu w Żyd. Teatrze, ul. Bocheńska 7  
**POPIS RYTMO-PLASTYCZNY**  
 Sekcji Pań i Dzieci Ż. K. S. Makkabi pod kier. p. Büstenbinderówny na rzecz Ezry Chal.  
 Wstęp zł. 1.— do 2:50 dla dzieci na wszystkie miejsca zł. 1.—.



**SOBOTA, 18. CZERWCA.**

Kraków (312'8). 11'58: Sygnał, hejnał, 12'10: Przegląd prasy, 12'20: Gramofon, 12'40: Komunikat meteorologiczny, 12'45: Poranek szkolny z Lwowa, poświęcony technicznemu szkolom zawodowym, 13'20: Gramofon, 15: Komunikat gospodarczy, 15'10: Gramofon, 15'30: Wiadomości wojskowe — I. Targ, 15'40 Dla dzieci starszych: opowiadanie Andersona „Dzwon” względnie „Od gór do morza” B. Hertz, 16'05: Gramofon, 16'35: Dla żegluzi, 16'40: „Rzeczy ciekawe” J. Bajsarowicz, 17: Popularna muzyka rosyjska (Mussorgski, Skriabin, Czajkowski, Rubinstein), 18: „Przyjemności i pożytki nauki geografii” — prof. Dr. E. Romer, lub „Przyszłość kultury w Polsce” — odczyt prof. Leona Chwiłtka (Lwów), 18'20: Muzyka lekka i taneczna, 19'15: Rozmaitości, 19'35 „Przegląd polityki zagranicznej w ub. tygodniu” — dr. Reguła, 20: Muzyka lekka: Filharmonia warsz.; T. Laskowski (tenor), L. Urstein (fort.); Armadola, Lehar, Geiger, 20'55: Feljton „Na widokregu”, 21'10: Reportaż z Warszawy „Dworzec główny”, 21'50: Dziennik prasowy, 22'05: Muzyka Chopina — H. Sztompka, 22'40: Wiadomości sportowe, 22'50: Muzyka taneczna.

Warszawa, (1411.8) 11.58—16'40 p. Kraków, 16'40. Przegląd wydawnictw periodycznych, 17—19'45 p. Kraków, 19'45 Przegląd prasy rolniczej, 20—24. p. Kraków.

Katowice, (408'7) 11'58—14 p. Kraków, 14 i 15. Komunikaty gospodarcze, 15'10. Muzyka, 15'30—16'05 p. Kraków, 16'05 Muzyka, 16'20, Skrzynka pocztowa dzieci, 16'40 p. Warszawa, 17—19'45 p. Kraków, 19'45 Feljton sportowy, 20—24 p. Kraków.

Lwów, (380.7) 11—16'25 p. Kraków, 16'48 „Od wchłoków parowych do niebieskiego ptaka” J. Rad, 17. p. Kraków, 18—18.55. „Przyjemności i pożytki nauki geografii” — prof. dr. E. Romer, 18'20. p. Kraków, 18'55. Nieznane piosenki angielskie (E. W. Tarczuchowa), 19'15—19'45 p. Kraków, 19'45 Audycja poetycka St. Maykowskiego, 20—22'50 p. Kraków, 22'50—24 „Peryż”, film radiowy J. Tepy, z muzyką T. Sereyńskiego.

Sztuttgart, (360.6). 10. Orkiestra dęta, 12, 15'30 i 17. Śpiew, 20. Wesoły wieczór, 21. p. Wiedeń, 22'45 do 0'30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, (517.2) 11'30 i 13'10 Kapela, 17 Muzyka taneczna i śpiew, 18'50 Reportaż z konferencji reparacyjnej w Lozannie, 19'30. Koncert i śpiew B. Kuriny, 21. „Serenada” Koncert orkiestry filharm. (dyr. R. Heger): Weber, Haydn, Mozart, Berlioz, Gluck, Mozart, Schubert, J. Strauss, 23. Muzyka z hotelu.



**GIEŁDA KRAKOWSKA**

Kraków, 17. 6. 1932. Akcje w zastoju. Dolar nieco mocniej.

Zebrań giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu prawie zupełny brak zapotrzebowania. Usposobienie ospale. Większość efektów w zastoju Poszukiwano jedynie akcje Banku Polskiego w płaceniu 80, w towarze 71, jednakowoż bez transakcji. Do notowania papierami oficjalnie kotowaniami nie doszło.

Na pogiełdzu objaw podobny. Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów. Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastroj dla dolara gotówkowego mocniejszy. Zapotrzebowanie znacznie przy naogół małej ilości materiału. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89—8.91, czek bankowo 8.90—8.92. Kursa orientacyjne: Funt szterling 32.50—32.75, Marka niemiecka 210.75—212. Frank szwajcarski 173.75—174.25.

Krakowska giełda zbożowa z dnia 17. 6. 1932. Pszenica dwors. czerwona 29—29.50, biała 28—29, targowa stand. 28—28.50, żyto dworskie stand. 26.50—27, targowe stand.: 26.25—26.50, mąka pszen na okr. Krak. 47.50—49, 45-proc. 46.50—47, 60-proc. 45—45.50, mąka żytnia okr. Krak. 43.50—44, mąka żytnia okr. Poznań 43.50—44, razówka żytnia 36.05—36.50. Tendencja nieco słabsza, dowozy średnie.

# Kronika Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

## Jeszcze dwa strajki włoskie

Sosnowiec, 17. 6. (K) Stosownie do zapowiedzi, dziś wybuchł strajk w Hucie Katarzyna w Sosnowcu oraz w hucie Raków (pod Częstochową). Obie huty należą do Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych. Reszta zakładów nie przyłączyła się do strajku, otrzymawszy ponowne przyrzeczenie dyrekcji, że zaległości zostaną w najbliższych dniach całkowicie wyrównane. Strajk w powyższych zakładach ma charakter włoski. Razem strajkuje około 1.400 robotników. Spokoju nigdzie nie zakłócono. Po południu inspektor pracy interweniował w dyrekcji Modrz. Zakładów, która przyrzekła w ciągu dnia skutecznie wypłatę zaległości. Reszta zaległości za kwiecień i maj, uregulowana będzie do 1-go lipca br.

Katowice, 17. 6. (K) Strajk protestacyjny w hucie Uthemana dziś się zakończył. Natomiast w hucie Bismarcka i Talwy strajk trwa w dalszym ciągu.

Sosnowiec, 17. 6. (K) W dniu dzisiejszym odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie unieruchomienia fabryki Fitzner et Zieleniewsk w Dąbrowie Górniczej. W wyniku konferencji unieruchomiona zostanie tylko odlewnia na mieszalac łopiec, zaś w sierpniu robotnicy będą przyjęci z powrotem do pracy. Pracownicy umysłowi w ciągu lipca korzystać będą z normalnych urlopów.

## DECYZJA RZĄDU W SPRAWIE URLOPÓW W GÓRNICTWIE

Sosnowiec. Długotrwały zatarg w przemyśle górniczym o urlopy został wreszcie zlikwidowany. Wczoraj nadeszła z Warszawy do inspektoratu pracy w Sosnowcu ostateczna decyzja Rady Ministrów, że urlopy górnicze przez rząd wstrzymane nie będą, a dalsze wstrzymanie urlopów przez Radę Zjazdu jest sprzeczne z przepisami ustawy. Decyzja ta została dziś Radzie Zjazdu przez zastępcę insp. pracy p. Rychłowskiego zakomunikowana. Sprawa ta będzie w dniu jutrzejszym przedmiotem obrad plenarnej Rady Zjazdu. Wyniki tych obrad są teraz, po oświadczeniu inspektora pracy, obojętne. Wrazie dalszego niestosowania się przemysłowców do przepisów, podjęte będą środki egzekucyjne.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 17. 6. PAT. Akcje: Bank Polski 70. Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna 88.70, 88.60, 4-proc. inw. seryjna 97, 5-proc. konwersyjna 34.25, 34.50, 34.25, 6-proc. dolarowa 50, 4-proc. dolarowa 47.50, 7-proc. stabilizacyjna 44.63, 44.38, Listy zast. BGK. bez zmiany.

Waluty: Dolar nienotowany. Dewizy: Belgia 124.20, 124.51, 123.89, Bukareszt 5.32, 5.35, 5.29, Londyn (32.60, 32.63) 32.78, 32.46, Nowy Jork 8.92, 8.94, 8.90, teleg. 8.925, 8.945, 8.905, Paryż 35.03, 35.12, 34.94, Praga 26.41, 26.47, 26.35, Szwajcaria 173.90, 174.33, 173.47, Berlin pryw. 211.10.

## GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 17. 6. 1932. Ceny orientacyjne: żyto 22 i pół do 23, pszenica 23—24, jęczmień 64—66 kg 19 i pół do 20 i pół, 68 kg 20 i pół do 21 i pół, owies 20—20 i pół. Reszta bez zmian. Usposobienie spokojne.

## GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 17. 6. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.30—169.30, Londyn 25.90—26.10, Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 27.92—28.08, Warszawa 79.41—79.81, Zurych 138.20—139, Amerykańskie 706.50—712.50, Niemieckie 167.90—169.10, Angielskie 25.73—25.97, Francuskie 27.80—28, Polskie 79.20—79.80, Szwajcarskie 137.70—138.90.

Papiery wartościowe Galicja 10.65, Alpy 8.50.

## GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 17. 6. PAT. Paryż 20.16 i pięć ósmych, Londyn 18.74 i pół, Nowy Jork 5.13 i pięć ósmych, Belgia 71.35, Włochy 26.23, Berlin 121.45, Praga 15.20, Warszawa 57.40, Bukareszt 3.07.

## POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 16. 6. Dillonowska dol. 46, Stabilizacyjna dol. 43, Dolarowa dol. 47.50, Śląska dol. 31, Warszawska dol. 31.

## GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 17. 6. Cynk dostawa natychm. 11 13/16, terminowa 12 1/8, cyna natychm. 114—114 1/4, termin. 116 3/8—116 5/8, Banca 124, Straits 118 1/4, ołów natychm 9 1/4, termin. 9 5/8, miedź natychm. 27 3/16—27 7/8, termin. 27 1/2—27 5/8, Electrolit 31 1/2—32 1/2.

## KURSY DEWIZ W LONDYNIE

Londyn, 17. 6. Warszawa 32.60, Zurych 18.745.

## PROWOKACJE HITLEROWSKIE NA POGRANICZU

Katowice, 17. 6. (K) Kilkakrotnie już donosiliśmy o agresywnych wystąpieniach ludności niemieckiej na pograniczu polsko-niemieckim wobec patrolujących urzędników straży granicznej i celnej. Ludność niemiecka podburzana przez hitlerowców znieważa Polaków różnymi wyzwiskami a nawet obrzuca straż graniczną kamieniami. Również wczoraj na pograniczu w okolicy Łagiewnik, zebrany tłum w ilości 254 osób (Niemców) na widok polskiej straży granicznej zaczął ich obrzucać wyzwiskami i kamieniami. Podobne wypadki miały miejsce i na innych odcinkach granicznych. Dopiero policja likwidowała zajścia po obu stronach.

## URZĘDNIK WIĘZIENIA NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Katowice, 17. 6. (K) Przed sądem okręgowym w Katowicach rozpoczęła się dzisiaj sensacyjna sprawa o nadużycia, dokonane w katowickim więzieniu karno-sądowym. Na ławie oskarżonych zasiadł Michał Sikorski, były asystent więzienny, kierownik działu pracy w katowickim więzieniu, oskarżony o sprzeniewierzenie, oszustwo, fałszerstwo dokumentów i kwitów w 127 wypadkach. Jako kierownik działu pracy miał on pod sobą zarząd fabrykacji mebli. Meble sprzedawał, zaś pieniądze za nie przywłaszczał sobie, czem naraził skarb państwa na stratę 55.068'05 zł. Akt oskarżenia zarzuca m. in. Sikorskiemu, że za sprzeniewierzone pieniądze kupił żonę restaurację. Zeznania Sikorskiego były bardzo mętne. W większości wypadków nie przyznał się on do zarzucanych mu czynów. Popołudniu sąd przystąpił do badania świadków.

## SKAZANY ZA PODBURZANIE STRAJKUJĄCYCH

Sosnowiec, 17. 6. (K) Dziś w tut. Sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Siwczycowi, oskarżonemu o podżeganie tłumów do krwawych wykroczeń podczas ostatniego strajku górników w Zagłębiu. Podczas tych wykroczeń padły wówczas na kolony Ksawera dwa trupy. Sąd skazał Siwczyka na półtora roku ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.



# Zakopane

Hotel Pensjonat „STILL“

po gruntownym remoncie poleca pokoje z pełnym komfortem.

Bieżąca woda we wszystkich pokojach Kuchnia wykwinna rytualna. Ceny przyst.

## RODZICE I OPIEKUNOWIE

Uczniów zamiejscowych ze szkół powszechnych i średnich **przyjmuje na stały pobyt** zatwierdzony przez Kuratorjum O. S. K. **Instytut Wychowaw. G. Spierera** w Krakowie, ul. Starowiślna L. 85, tel. 171-08

- 1) Atmosfera zaufania i radosnej pracy.
- 2) Racjonalna pomoc w nauce.
- 3) Wszelkie wymogi nowoczesnej pedagogiki i higieny.

Wpisy na rok szkolny 1932/33 odbywają się przed feriami od godz. 3—5. do końca czerwca. 1374kt

## Blachę pocynkowana

najprzedniejszej jakości powszechnie znanej matki „FENKS“

## Blachę cynkową

cynk, ołów i inne metale. poleca po cenach fabrycznych znacznie niższych

## BLACKMETAL

M. ABELES I SKŁAD  
 Kraków, Gertrudy 15. Tel. 182-32  
 Skład Konsygnacyjny Śląskiego Przemysłu Cynkowego S. A. Kostuchna  
 Dostawa punktualna natychmiastowa.

# Matuska skazany na 6 lat więzienia

Wiedeń 17. 6. PAT. Na dzisiejszej rozprawie przesłuchana została żona Matuski, której pojawienie się na sali sądowej wywołało wielką sensację wśród audytorjum. W zeznaniach swoich zaznaczyła ona, że Matuska nigdy nie był pijakiem i nigdy też nie chorował. Wiele miejsca poświęciła p. Matuskowi w swoich zeznaniach opowiadaniom o telepacie „Leo“ który wywierał rzekomo potężny wpływ na jej męża. Matuska w czasie przesłuchania swej żony był niezwykle wzruszony i w pewnej chwili, zwracając się w jej stronę, oświadczył: „Tylko Ciebie jedynie Kocham“. Przy tych słowach p. Matuskowi rozplakała się i zachwia-

ła. Przed opuszczeniem sali, Matuska pocałował swą żonę w rękę i twarz.

Wiedeń. 17. 6. (W) Podczas rozprawy popołudniowej rzeczoznawca psychiatryczny prof. Bischoff określił oskarżonego jako człowieka, pragnącego się wybić na pierwszy plan, łatwego do przystosowania się, pozatem zdolnego i ambitnego. Co tyczy twierdzenia oskarżonego, iż ulegał wpływowi „Gucha Leona“ rzeczoznawca stwierdza, iż Matuska nie cierpi na żadne halucynacje. Jest symulantem i o chorobie umysłowej niema mowy. Także w chwili popełnienia zbrodni nie był pozbawiony świadomości.

W godzinach wieczornych wydał trybunał wyrok, skazujący Sylwestra Matuskę na 6 lat więzienia za zbrodniczy zamach na pociąg pod Ansbach.

# Hitlerowski sztab generalny wznowił działalność

Monachjum, 17. 6. (R) Organ narodowych socjalistów „Voelkischer Beobachter“ przynosi dziś na czele numeru „rozporządzenie“ Hitlera, zarządzające ponownie zorganizowanie oddziałów szturmowych i podobnych organizacji hitlerowskich. „Rozporządzenie“ powierza misję organizacji oddziałów szturmowych szefowi sztabu generalnego Ernestowi Röhmowi, oraz wzywa przywódców grup lokalnych oddziałów szturmowych do pozostania w służbie na do tychczasowych stanowiskach. Organizacją sztafet ochronnych (SS) ma się zająć H. Himmler. Organizacja tych bojówek ma się narazie odbywać na zasadach dotychczasowych. Dalsze szczegóły i postanowienia wykonawcze ogłoszone zostaną w najbliższym czasie przez szefa sztabu generalnego.

## Burdy w sejmie bawarskim wywołane przez hitlerowców

Berlin, 17. 6. PAT. Na dzisiejsze przedpołudniowe posiedzenie sejmiku bawarskiego posłowie narodowo-socjalistyczni zjawili się w mundurach z opaskami partyjnymi na rękawach. Przewodniczący sejmiku uznał to za demonstrację, naruszającą porządek w sejmie i wykluczył posłów narodowo-socjalistycznych z posiedzenia, gdy przystąpił następnie do odczytywania listy wykluczonych posłów, członkowie frakcji hitlerowskiej urządzili manifestację, do której przyłączyła się większość publiczności, zebranej na galerji, wznosząc okrzyki na cześć Hitlera oraz przeciwko rządowi. Gdy zaczęto śpiewać chórem hitlerowskie pieśni bojowe przewodniczący przerwał posiedzenie.

# Morderca hitlerowiec uniewinniony w Gdańsku!

Gdańsk 17. 6. PAT. Dziś zakończył się proces przeciwko hitlerowcom: Rudzińskiemu, Samuelowiczowi, i Schwarzwowi. Rudziński oskarżony był o zabójstwo, a dwaj pozostali o współudział w morderstwie popełnionem na osobie socjalisty Grünha, radnego miejskiego. Na mocy wyroku sądu Rudzińskiego uniewinniono od odpowiedzialności za zabójstwo, ponieważ był on pijany do tego stopnia, że należało go uważać za nieprzytomnego. Skazano go jedynie za obrażenia cielesne, za dane żonie Grünha na dwa tygodnie więzienia. Po nieważ od czasu zabójstwa do dnia rozprawy prze-

bywał Rudziński w więzieniu, przeto uwolniono go. Pozostali hitlerowcy zostali również uwolnieni. Wyrok ten wywołał w sejmie gdańskim, gdzie odbywało się o tej porze posiedzenie komisji, wielkie poruszenie i to nie tylko wśród socjalistów lecz również i pomiędzy grupami prawicowymi. „Danziger Neueste Nachrichten“ w krótkim komentarzu stwierdza, że podobne wyroki sądowe poważnie zagrażają bezpieczeństwu publicznemu i wykazują, że istnieją w kodeksie karnym, obowiązującym na terenie Wolnego Miasta poważne luki.

## PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

### POŻAR POD KRAKOWEM

Wczoraj o godz. 6 pop. wezwano krakowską straż pożarną do Chelmu pod Krakowem, gdzie wybuchł pożar w domu Karola Wyroby. Spłonęły zabudowania gospodarcze. Szkoła około 500 zł. Przyczyną pożaru wadliwa budowa komina

— OKRĘGOWE MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE JUNJORÓW urządza Makkabi w niedzielę o 9 przedpoł. na boisku własnym.

Warszawa 17. 6. (Sin) W dniu wczorajszym rozesły się pogłoski o ustąpieniu wiceministra pracy Szubartowicza, który mając inne wysockie stanowisko. Wiceministrem ma zostać obecny dyrektor Kasy Chorych w Warszawie Kazimierz Rożnowski.

# KRONIKA TARNOWSKA

(Telefonem od naszego korespondenta)

— NUMERUS CLAUSUS PRZY ROBOTACH MIEJSKICH. Przy pracach publicznych zatrudnia magistrat stale kilkuset bezrobotnych. Wśród zatrudnionych robotników znajduje się zaledwie jeden robotnik żydowski. Uważamy, iż nominowani „reprezentanci“ ludności żydowskiej, zasiadający w magistracie i radzie przybocznej, powinni w tej sprawie głos zabrać i stanąć w obronie bezrobotnych żydowskich, których liczba ostatnio ogromnie się wzmogła

— G. POMOC DLA ROLNIKÓW. Celem przyjazdu z pomocą rolnikom naszego powiatu, których zasiewy zostały zupełnie zniszczone przez gradobicią, interweniowała delegacja z starostą p. drem Doellingem na czele u wojewody, w Wydziale Rolnym i w Banku Rolnym. Zniszczonym rolnikom przyjdą władze z doraźną pomocą.

— ŚWIĘTO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO. W dniach od 17 do 19 bm. odbywa się staraniem powiatowego komitetu P.W. i W.F. obchód święta przysposobienia wojskowego. Z okazji tej urzędują komitet cały szereg imprez sportowych.

— KRADZIEŻE. Policja zatrzymała Annę Druszkowską z Dołowa za kradzież obuwia na szkodę firmy S. Friess. Korzystając z nocnych ciemności, przedostała się włamywacze do ekspozytury przetwórni m. esnej, dokonując kradzieży wyrobów masarskich, wartości 500 zł. — Jeden ze sprawców został natychmiast schwytany i oddany władzom sądowym, a za dalszymi sprawcami, których nazwiska są władzom śledczym znane, wszczęła policja energiczne dochodzenia.

— REPERTUAR KIN. Marzenie: „Jej ekscelencja miłość“. Apollo: „Miłość Żorzety“.

## Pożyczka dla Austrii zapewniona

Wiedeń. 17. 6. PAT. Na podstawie informacji, otrzymanych z Genewy i Lozanny uważają austriackie koła urzędowe sprawę kredytów dla Austrii za pomyślnie załatwioną: Austrija otrzyma 300.000.000 szylingów. Po potrąceniu długu, zaciągniętego w Banku Angielskim i zamianie części długu na długoterminowy otrzyma Austrija gotówką 200.000.000 szylingów w walucie zagranicznej. Kredyt ten będzie w pierwszej linii użyty dla celów deflacyjnych. Ze strony austriackiej zapewniają, że Austrii nie stawiano żadnych warunków politycznych przy udzielaniu kredytów.

## Jędrzejowska sięga po mistrzostwo Londynu

Londyn, 17. 6. PAT. W ćwierćfinale turnieju tenisowego o mistrzostwo Londynu, Jędrzejowska pokonała Angielkę Webb w dwóch setach 6:4, 7:5. Dzięki temu zwycięstwu Jędrzejowska wchodzi do półfinału, w którym spotka się z mistrzynią Niemiec — Krahwinkel.

Londyn 17. 6. PAT. Niemka Krahwinkel, która rozegrać miała w piątek z Jędrzejowską półfinał o mistrzostwo kobiece Londynu w ostatniej chwili wycofała się, wobec czego Jędrzejowska bez rozgrywki półfinałowej automatycznie wchodzi do finału. Finał rozegrany będzie w sobotę na centralnym korcie Queens-Clubu. Rozgrywka półfinałowa drugiej pary zakończyła się zwycięstwem Amerykanki Burke nad dotychczasową mistrzynią Londynu Angielką Pittmann. Wobec tego finał o mistrzostwo kobiece Londynu rozegrany będzie między Jędrzejowską a Burke. Szanse Jędrzejowskiej na zdobycie mistrzostwa są bardzo duże.

## Krwawy napad bandycki na kupców pod Kaliszem

Kalisz 17. 6. PAT. Dziś w nocy na peryferjach miasta dokonano krwawego napadu bandyckiego na furmankę, którą wciągało do Kalisza 8 kupców kaliskich z jarmarku w Raszkowie (poznańskie). Trzej bandyci wypadli z przydrożnego rowu i sterytorizowawszy jadących rewolwerami rozpoczęli rabunek. Na szczęście nadjechało 2 rowerzystów, którzy są strażnikami pogranicznymi w Ostrowiu poznańskim. Wywiązała się strzelanina. Jeden ze strażników padł trupem na miejscu. Wóznica został ciężko ranny w brzuch, drugi strażnik ukrył się w rowie, skąd rozpoczął strzelać do bandytów którzy zbiegli. Wóznica odstawiono do szpitala, gdzie poddano go operacji. Stan jego jest beznadziejny.

Londyn, 17. 6. (L) Na parowcu angielskim „Cymbeline“ znajdującym się w doku w Montreal w Kanadzie wydarzył się dziś wybuch, wskutek czego 10 robotników zostało zabitych i kilkunastu ciężko rannych. Przyczyna wybuchu nie jest jeszcze znana

## Dwa wyroki śmierci w Rzymie wykonane

Rzym 17. 6. (Kl) W twierdzy Bravelta zostali dziś rozstrzelani strzałami w plecy Bovone i Sbardello, skazani wczoraj — pierwszy przed, a drugi popołudniu — przez trybunał specjalny dla ochrony państwa na karę śmierci. Bovone skazany został za akcję terrorystyczną, Sbardello za usiłowany zamach na Mussoliniego.

## Stracenie poczwórnego mordercy

Berlin 17. 6. (Sch) Na dziedzińcu więzienia w Tuebingen w Wirtembergji stracono dziś czterokrotnego mordercę nazwiskiem Beyle, skazanego na karę śmierci za zamordowanie teściów, żony i 8-letniego swego syna.

## WOLNE POSADY

**STUDENTKA** z hebr. i niem. na lato na wieś do dwojga dzieci 13 i 7 lat: poszukiwana. Zgłoszenia Wallach, Sebastjana 27. 813g

**POSZUKUJE** blacharza, kawalera, lat 26—30. — Zgłoszenia listowne z fotografią: Mozes Hiltner, Tarnów, Rynek 14, II. piętro. 1638h

**MODNIARKI** samodzielne zostaną natychmiast przyjęte do Magazynu Mód B. Lillenthalówny, Kraków, Grodzka 4. 1621kr

## POSAD POSZUKUJĄ

**INTELEGNNA** panna, — wszechstronna znajomość gospodarstwa domowego, może zastąpić panią domu, zając się wychowaniem dzieci, dobrze gotuje, poszukuje posady w mieście lub na wsi. Zgłoszenia przyjmuję „Par“, Kraków, Rynek 46, pod „Referencje“ 1641kr

**MŁODA**, inteligentna dziewczynka, odrzuć polecenia, poszukuje posady do jednego lub dwojga dzieci, ewentualnie na prowincji. Zgłoszenia pod „Wychowawczyni“ Biuro ogłoszeń Stattera, — Kraków, Rynek 8. 1632kr

**URZEDNIK**, Żyd, kawaler, b. solycytator adwokacki, obznajomiony z wszelkimi przepisami prawnymi, znający buchalterję, dobry korespondent, obejmie jakakolwiek posadę. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ sub „Samodzielny A“.

**NAUCZYCIEL** hebrajski, rutynowany, obejmie posadę na prowincji. Zgłoszenia: Zakopane, skrzynka poczt. 39. 810g

## SPRZEDAŻ

**DOBRE** zaprowadzony Magazyn Mod, kompletnie urządzone, wraz z towarem lub bez, bardzo korzystnie do sprzedania. Wiadomość: Florjańska 21, I. piętro: Wortsman. 816g

**Firanki** i kapy wyrobu „Wenisse“ kupi Pani najdogodniej we firmie Strzegowski, Kraków, Stradom 25. 1341kr

**DYWANY** różne, kilimy: „Dywan“ Kraków, Podgórze, ul. Kingi 9. — Telefon 116-09. 121m



## PIANINA

w nieporównanej jakości także na raty, poleca po cenach fabrycznych zniżonych, dlatego bezkonkurencyjnych.

## FABRYKA PIANIN B. SOMMERFELD

SKŁAD FABRYCZNY

Kraków, Rynek Gł. 5 wejście SIENNA 2 — Obok Kościoła Marjackiego. — TELEFON Nr. 172-71

**MEBLE KUCHENNE — PRZEDPOKOJOWE — DZIECIĘCE — NAJTA NIEJ — NAJSOLIDNIE** wykonane. Wielki wybór: „SPECJALNOŚĆ“ Kraków, ul. SŁAWKOWSKA 12, w podwoju. 201e

**Kilimy artystyczne**, — dywany orientalne: Grönerowa, Kraków, Tartłowska 6, boczna Zwierzyńskiejk. 1 96kr

**Tania sprzedaż cerat** — Glass, Kraków, Krakowska 5. 1433k

**KOMBINACJE** jedwabne Zi. 10'90, koszule no nie jedwabne Zi. 16'90, poleca Wytwórnia bielizny „LIRA“, Szewska 18. — Przyjmuję również do szycia i haftu. 1630kr

**FIRANKI**, kapy, od najtańszych do najwykwintniejszych — oraz wielki wybór firanek Bruges poleca Wytwórnia Kraków—Podgórze, Rękawka 3, — tuż obok Rynku Podgórskiego. 445x

## RÓŻNE

**POSZUKUJE** się spółnika z kapitałem 10 do 20 tysięcy złotych, celem powiększenia istniejącego już interesu węglowego, oraz nowo założyć się mającego składą desek i materiałów budowlanych, na własnym placu, z torrem kolejowym. Zgłoszenia pod „Węgiel“ do Adm. „N. Dziennika“ 1687kr

**ANTYKWARNIA** przy ul. Szpitalnej poszukuje spółnika. Ryzyko wykluczono: Kraków, Miodowa 3, m. 3. 818g

**Pierwszorządny** organizator i rewizor ksiąg zakłada rachunkowość i kontroluje administrację po uzdrowiskach oraz w instytucjach przemysłowo-handlowych (rozliczenia skomplikowane spółek) na prowincji. Zgłoszenia pod „Prima referencje“ do Adm. N. Dz.

## NAUKA I WYCHOWANIE

**Przedszkole** przy Instytucie Wychowawczym G. Spierera na Krzemionkach, zostanie otwarte 15 czerwca. Wpisy odbywają się przy ul. Starowiśniej 55, tel. 171-08 od 3—5 i na Krzemionkach od 6—7. 1498kr

## RABKA Zdrojowisko dla DZIECI i dorosłych

**Leczy:** Choroby przemiany materii, krzywicę, szkodliwą limfatyczną, żoły, niedokrewność, początki zwapnienia żył, artretyzm. 1454kr

Ceny bardzo umiarkowane. Wszelkich informacji udziela **KOMISJA ZDROJOWA W RABCE**.

## Licytacja realności.

Dnia 7 lipca o godzinie 10-iej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Krakowie, ulica św. Jana 22, II. p. biuro Nr. 48, licytacja realności lwh. 159 Dz. XII. Kraków, ul. Kasztełańska 27, obejmującej jednopiętrowy dom mieszkalny, osobny budynek stanowiący fabrykę kafi i plac bud. 453 sążni kw. Cena szacunkowa — 95.244 zł. Cena wywołania — 47.622 zł. Bliższe szczegóły w sekretarjacie sądowym do Lcz. VIII. E. 1404/32. 812g

## FILETY i SIATKI oraz NICI

do haftu i na frendzle poleca bezkonkurencyjnie

**Józef Keller, Kraków**  
Dietłowska 44. Telefon 166-74

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

**„KOWALSKINA“**

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

## W SŁONCU I RADOŚCI

spędzi krakowska i zamiejscowa młodzież szkoła

„Wakacje“ w Instytucie Wychowawczym G. SPIERERA

NA KRZEMIONKACH. — Wpisy przyjmują Dyrektor Instytutu w Krakowie, przy ul. Starowiśniej 85, tel. 171-08, od godz. 3—5-tej i na Krzemionkach od godz. 6—7-mej. 1492kr

## TROCHE HUMORU

ZŁODZIEJ KIESZONKOWY NA WYWCZASACH.



## ZDROJOWISKA

**Zakopane „Palace“** Chałubińskiego, tel. 651 — pierwszorządny pensjonat Ireny Młynarskiej — nowoczesny komfort, kuchnia wykwinna, na żądanie dietetyczna. Ceny przy stole. 1560kr

**MILÓWKA**. Beskid Żywiecki. Piękne letnisko górskie nad Solą na wysokości 500 m, dla pragnących ciszy, wypoczynku. Klimat łagodny. Powietrze czyste, zdrowe. Kapiele rzeczne. Pensjonat „Goldberg“ poleca słoneczne pokoje z utrzymaniem, po cenach zniżonych. 1634kr

**ZAWOJA**. Dzieci, dorosłych, przyjmują na pensję. Kuchnia rytualna. Fränklowa, telef. 145.14. Ceny niskie. 811g

**„Zęglęstów** „Willa Helena“ — poleca pokoje słoneczne z całodziennym utrzymaniem na czerwiec Zi 6. Taubenfeld. 1364kr

**ZAKOPANE**. Pensjonat „GRANIT“ pod zarządem Amalji Weindlingowej — poleca pokoje słoneczne, zupełnie odnowione, wyposażone komfortowo, z przepięknym ogrodem — centrum — kuchnia pierwszorządna, ceny umiarkowane. 1622kr

**DO RYTRA** zabiorę na letnisko 4 panienki od lat 12. Opieka rodzicielska. Reichowa. Stradom 27, drzwi 20. 793g

**Bystra** Pensjonat Reginy Frenklowej willa „Zagłębianka“ poleca obszerne słoneczne pokoje, piękne położenie, zdrowa smaczna kuchnia. Ceny niskie. 1349kr

**Krynica, Pensjonat Toska**, komfort nowoczesny, zdrowy, wykwinna i obfita kuchnia na masle. ceny w maju i czerwcu najniższe. Życie towarzyskie — brzyd. 1396kr

**Letniska, Pensjonaty!** Wysyłamy odwrotną pocztą kawę, herbatę, kakao, konserwy i inne towary kolonialne po cenach bardzo przystępnych. Towar — najlepszej jakości! — **Jawornicki**, Kraków, Rynek 44, telefon 103-46. 1500kr

**Zawoja „Fischerówka“** poleca pokoje słoneczne z balkonami w starej jak i komfortowo urządzonej nowej willi W. C., wodociągi. Kuchnia ściśle rytualna. Cena 6 Zi dziennie. 1434kr

**Rytm. Pensjonat Podhale** (Schweida) po gruntownym odrestaurowaniu, poleca pokoje słoneczne z werandami. — Kuchnia wykwinna, rytualna. Ceny b. przystępne. Otwarty od 15 maja. 1144

**RABKA**. Pensjonat Jona sów, obecnie we własnej willi „Lotos“, poleca słoneczne pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem. Nowoczesny komfort. W pokojach bieżąca woda ciepła i zimna. — Przyjmują się dzieci pod opiekę. Ceny niskie. Informacji udziela Pensjonat „Lotos“ Rabka, Jan Jonas, nauczyciel szkół państw., Kraków, Koletek 17. 1631kr

**Rabka „Stanisława“** Pensjonat dla dzieci i młodzieży Heleny Mifelewskiej otwarty od czerwca. Informacje i zgłoszenia: Mifelew, Jasna 10, lub Rabka „Stanisława“. 1252kr

**RABKA**, znany pensjonat Storchowej, Willa „Poranek“ poleca pokoje z wykwintnym rytualnym utrzymaniem, w głównym sezonie od 7—8 Zi. Dzieci płacą od 5—6 Zi. Trochę opieka zapewniona. Zgłoszenia do 20-go czerwca, Kraków, Wrzesińska 3, lub Rabka, Willa „Poranek“. 1550kr

## LOKALE

**POKÓJ** na biuro oraz magazyn do wynajęcia: Grodzka 49. Wiadomość w sklepie. 1633kr

**LOKAL** sklepowy w Ryńku gł. 9, Pasaż Białaka, do wynajęcia. — Wiadomość: Mannheim, tamże. 1628kr

**POKÓJ UMEBLOWANY** lub bez mebli, przy inteligentnej rodzinie, z osobnym wejściem, z prawem użycia łazienki, od lipca poszukiwany. Zgłoszenia pod „Dobre referencje“ do Biura ogłoszeń Rotha, Kraków, ul. Tomaszka 15. 1611kr

**DO** wynajęcia lokal sklepowy w pasażu Lindenbauma, Dietla 45. Wiadomość u administratora Rakower, ul. Krowoderska 13, tel. 148-61, 800g

**LOKALE** suterynowe jasne, z elektryką, na magazyny lub ciche przemysł, do wynajęcia: Koletek 3. 817g

**Mieszkanie** składające się z 2 pokoi i kuchni do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia u dozorczy Kraków, Bożego Ciała 14. 1602kr

**MIESZKANIE** 2 pokojowe z kuchnią i pełnym komfortem, w śródmieściu, do wynajęcia. Wiadomość: Poselska 9, u dozorczyni. 805g

**Absolwent** gimnazjalny poszukuje jakiegokolwiek bądź zajęcia. Zgłoszenia pod „Pilny-sumienny“ do Admin. Now. Dziennika. 797g

RENUMERATA: w Krakowie	na prow. miesięczn	Zł 6'00	kwartai	Zł 18'00
w Krakowie z odnośn do domu		6'20		18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową		6'60		19'60
Zagranicą z przesyłką pocztową		10'00		30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświ

**OGŁOSZENIA:** Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1' — Nadesłane 0'75. — Za tekstem 6'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dodacza się 25%